

W 25 rocznicę zwycięstwa nad hitlerowskimi Niemcami

W związku z 25 rocznicą historycznego zwycięstwa Związek Radziecki nad Niemcami hitlerowskimi, Władysław Gomułka, Marian Spychalski i Józef Cyrankiewicz przesłali do Leonida Breżniewa, Nikołaja Podgórnego i Aleksieja Kosygin depeszę z najserdeczniejszymi pozdrowieniami i gorącymi życzeniami. Depesza podkreśla, że zwycięstwo antyhitlerowskiej koalicji narodów, w które decydujący wkład wniosła bohaterka Armia Radziecka, przyniosło wolność ujarzmiionym narodom Europy.

„Naród polski, który w blisko sześciolatej nieustannej walce z hitlerowskim najeźdźcą, poniósł olbrzymie ofiary krwi i zniszczeń — głosi następnie depesza — w wyniku odniesionego zwycięstwa odzyskał wolność, powrócił na przastare polskie ziemie nad Odrą i Nysą Łużycką, wkraczał na drogę socjalizmu i wszechstronnego rozwoju.

We wspólnej walce z faszystwem hitlerowskim ugruntowała się i zacieśniła przyjaźń naszych narodów, wyrósł braterski sojusz, którego wyrazem jest polsko-radziecki układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej oraz udział naszych obu państw w obronnym Układzie Warszawskim.

Sojusz ze Związkiem Radzieckim stanowi podstawową gwarancję bezpieczeństwa naszego kraju i nienaruszalności naszych granic, jest ważnym ogniwem jedności i siły wspólnoty państw socjalistycznych, istotnym czynnikiem bezpieczeństwa i pokoju w Europie”. (PAP)

Uroczysta akademія na Kremlu

W kremleńskim Pałacu Zjazdów odbyła się w piątek akademія poświęcona 25 rocznicy zwycięstwa nad Niemcami hitlerowskimi.

Bohaterowie szturm na Berlin Konstantin Samsonow, Meliton Kantarija i Michaił Jegorow, którzy w maju 1945 roku zatknęli sztandar nad Reichstagiem, wnieśli na salę ten historyczny sztandar zwycięstwa. (PAP)

Przyjęcie w ambasadzie ZSRR

Z okazji 25 rocznicy zwycięstwa nad hitlerowskim faszystwem, ambasador ZSRR w Polsce Awierkij Aristow wydal dziś przyjęcie w siedzibie ambasady.

Na przyjęcie przybyli przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych: Marian Spychalski, Stefan Jędrzejowski, Zenon Kliszko, Józef Tejmna, Mieczysław Jagielski, Czesław Wycech, Zygmunt Moskwa, Bolesław Podgórny. (PAP)

Obrady zjazdu związku metalowców

W piątek w drugim dniu obrad IX krajowego Zjazdu Związku Zawodowego Metalowców toczyła się nadal dyskusja. Jednym z najciekawszych poruszonych zagadnień były sprawy związane z wprowadzeniem w przedsiębiorstwach przemysłu maszynowego projektowanego systemu nowych bodźców materialnego zainterесowania i wynikające z tego nowe zadania dla rad zakładowych, samorządów robotniczych i instancji związkowych.

Wizyta radzieckich okrętów w Algierii

W piątek z wizyta oficjalna do Algierii przybyła grupa radzieckich okrętów wojennych pod dowództwem kontradmirała W. M. Lesienkowa. W jej skład wchodzi 5 okrętów — krawoznik rakietowy, okręt zwalczania łodzi podwodnych, okręt patrolowy i tankowiec.

Wizyta radzieckich okrętów wojennych potrwa do 13 bm.

Demonstracje w Australii

W dwóch największych miastach Australii, Melbourne i Sydney odbyły się w piątek potężne

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
SOBOTA
9
MAJA
1970

Wydanie AB
Rok wyd. XXVI
Nr 109 (8153)
Cena 50 gr

Dzień Zwycięstwa

Dodatek nadzwyczajny Głos Wielkopolski

Bezwarunkowa kapitulacja Niemiec podpisana!

Akt o wojennej kapitulacji

Tak wyglądało nadzwyczajne wydanie naszego dziennika obwieszczające poznaniakom pierwszy dzień po wojnie. Bilansując wkład naszego narodu w zwycięstwo koalicji antyhitlerowskiej — na stronie 3. przypominamy też pierwszy dzień pokonu — 9 maja 1945 roku.

Nowe oddziały wojsk USA na terytorium Kambodży

Odezwa księcia Sihanouka

Korespondent agencji UPI donosi z Sajgonu, że w ciągu czwartku do Kambodży przetranszowano 6 dalszych batalionów wojsk amerykańskich. Wśród nowych jednostek, które wkroczyły na terytorium Kambodży znajdują się oddziały IV dywizji piechoty amerykańskiej, 101 dywizji desantu lotniczego i 22 dywizji piechoty.

Prasa amerykańska stwierdza, że wojska USA i sajgońskich partnerów posuwają się w głąb terytorium Kambodży z sześciu kierunków na frontie długości ponad 400 km.

Korespondenci donoszą również, że w piątek flotylla kanonierek oddanych do dyspozycji przez USA reżimowi sajgońskiemu, wypłynęła z Sajgonu w górę rzeki. Operacja kierowana przez amerykańskich „doradców”. Korespondenci wyrażają pogląd, że flotylla weźmie udział w działaniach bojowych w rejonie stolicy Kambodży.

Dziesiątki tysięcy żołnierzy amerykańskich i sajgońskich, którzy dokonali inwazji na terytorium Kambodży, niszczą i palą miasta i wsie, plantacje i pola ryżowe oraz zabijają cywilną ludność — głosi odezwa Norodoma Sihanouka do rodaków, nadana przez agencję Sinhua. To, co nasz naród budował z takim trudem — oświadcza Sihanouk — interweniuj obracając w perzynę. Szczególnie bestialsko zachowy

demonstracje w których wzięło udział ponad 125 tys. osób — informuje korespondent agencji France Presse z Melbourne. Demonstranci domagali się zaprzestania wojny w Wietnamie i wycofania stamtąd wszystkich obcych wojsk.

Nacjonalizacja banków w Somali

Najwyższa Rada Rewolucji Demokratycznej Republiki Somali

PAP-RADIO-INFO-WE TELEFONEM
RADIO-INFO-WE TELEFONEM
RADIO-INFO-WE TELEFONEM
RADIO-INFO-WE TELEFONEM
RADIO-INFO-WE TELEFONEM
RADIO-INFO-WE TELEFONEM
RADIO-INFO-WE TELEFONEM
RADIO-INFO-WE TELEFONEM
RADIO-INFO-WE TELEFONEM
RADIO-INFO-WE TELEFONEM

podjęła decyzję o nacjonalizowaniu banków zagranicznych i przejęciu pod kontrolę państwową towarzystwa energetycznego, towarzystwa rolniczo-przemysłowego oraz postanowiła stworzyć państwowe przedsiębiorstwo ubezpieczeń.

Zamach bombowy w Brukseli

W nocy z czwartku na piątek w ambasadzie Jugosławii w Brukseli

Byliśmy - jesteście - będziemy wiernymi synami tej ziemi

Wielki wiec zwycięstwa w Pile

Pila — prastary polski gród, który ze zgliszcz i ruin wyrósł do rangi 50-tysięcznej stolicy nadnoteckiego regionu, był wczoraj widownią wielkiej patriotycznej manifestacji z okazji 25-lecia zwycięstwa nad faszystwem hitlerowskim i powrotu do Macierzy piastowskich ziem nad Odrą, Nysą i Bałtykiem.

W blasku majowego słońca, na bogato udekorowanym Placu Staszica, gromadziły się delegacje miejscowych zakładów pracy, organizacji młodzieżowych i społecznych, weterani walk na frontach II wojny światowej, tysięczne rzesze

Sztandar dla górników Lubina

Wczoraj przebywał w Lubinie na spotkaniu z inicjatorami „Czynu zwycięstwa” — zalogą legnicko-głogowskiego Okręgu Miedzianego członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ — Ignacy Loga-Sowiński.

Wieczorem w Domu Kultury Zagłębia Miedzianego w Lubinie odbyło się uroczyste spotkanie z górnikami — inicjatorami i realizatorami Czynu Zwycięstwa, na którym Ignacy Loga-Sowiński wręczył górnikom sztandar ufundowany przez Ministra Przemysłu Ciężkiego i Zarząd Główny Związku Zawodowego Górników za zajęcie I miejsca w grupowym międzyzakładowym współzawodnictwie pracy. (PAP)

Uroczystości w Poznaniu

Dla upamiętnienia zwycięstwa nad faszystwem

W przeddzień 25 rocznicy zwycięstwa nad faszystwem odbyło się wczoraj w Poznaniu szereg uroczystości. Dla upamiętnienia tej rocznicy przed południem złożono wieńce pod Pomnikiem Bohaterów na Cytadeli, przy którym wartę honorową pełnili żołnierze Ludowego Wojska Polskiego.

Hold poległym bohaterom złożyli uczestnicy walk o Berlin z Poznania i powiatu poznańskiego, kombatanci II wojny światowej oraz członkowie ZBoWiD z prezesem Zarządu Okręgu Z. Mazurem na czele. U stóp pomnika, jako pierwsze składały wieńce delegacje Komitetów FJN: Wojewódzkiego i Poznańskiego i uczestników walk o Berlin. Z grobu poległych bohaterów na Cytadeli pobrano też ziemię do

urny, którą specjalna delegacja zawiązała wczoraj do Pily Ziemię w urnie złożono, podczas odbywającego się w tym mieście wojewódzkiego wiecu antywojennego, pod pomnikiem Tysiąclecia.

Zebrań na Cytadeli wzięli także udział w sadzeniu drzewek w Parku Bratstwa Broni i Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

W godzinach popołudniowych odbyło się w Białej Sali Prezydium RN Poznania spotkanie władz wojewódzkich i miejskich z uczestnikami walk o Berlin i kombatanami

Dokończenie na str. 2

Na zdjęciu: moment składania wieńców pod Pomnikiem Bohaterów na Cytadeli.

Fot. — K. Przychodźki



Prowokacja wojsk izraelskich

Jordański rzecznik wojskowy zakomunikował w Ammanie, że w piątek rano wojska izraelskie otworzyły ogień z broni automatycznej w kierunku oddziałów jordańskich w rejonie Um Nakhla w południowej części doliny Jordanu.

Manifestacja antywojenna na Majdanku

Przed Pomnikiem Męczeństwa na terenie b. hitlerowskiego obozu koncentracyjnego na Majdanku zgromadziła się wczoraj młodzież akademicka Lublina by uczestniczyć w wiecu antywojennym, zorganizowanym z okazji 25 rocznicy zwycięstwa nad faszystwem.

Na wiec przybył przewodniczący Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa minister Janusz Wieczorek, który wygłosił obszernie przemówienie. (Skrót drukujemy na str. 2). (PAP)

Narada szkoleniowa w KW PZPR w Poznaniu

Przez dwa dni odbywała się w Komitecie Wojewódzkim PZPR w Poznaniu narada szkoleniowa w której udział wzięli I sekretarze komitetów powiatowych, miejskich i dzielnicowych PZPR, przewodniczący prezydium powiatowych, miejskich i dzielnicowych rad narodowych oraz pracownicy KW.

O działalności antykomunistycznej oraz dywersji ideologicznej imperializmu na tle obecnej sytuacji międzynarodowej, mówił wiceminister spraw wewnętrznych Franciszek Szlachet, natomiast zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów Józef Pajestka przedstawił nowe koncepcje strategii gospodarczej naszego kraju. Doskonalenie stylu pracy partyjnej to temat, który omówił kierownik Wydziału Organizacyjnego KC PZPR Edward Babuch.

Naradę podsumował I sekretarz KW Kazimierz Barcikowski.

Lot „Apollo 14” odroczony

NASA zakomunikowała oficjalnie, że start statku „Apollo 14”, który miał się odbyć w październiku, nastąpi najwcześniej w grudniu. Statek wylądował w tym samym rejonie, który miał być celem misji „Apollo-13”. Co najmniej dwumiesięczne opóźnienie startu jest potrzebne na modyfikację statku, aby upewnić się, że podobna awaria nie nastąpi w przyszłości. (PAP)

LOGODA

Jak przewiduje PIHM, 9 bm. będzie zachmurzenie na ogół umiarkowane, lokalnie możliwe burze. Nadal ciepło. Temperatura maksymalna od 10 st. na wybrzeżu i 20 st. na północnym wschodzie do 23 i 25 st. w głębi kraju. Wiatry umiarkowane, chwilami dość silne, wschodnie i południowo-wschodnie.

Majdanek — symbolem i ostrzeżeniem

Przemówienie J. Wiczkorka wygłoszone w Lublinie

Nasza dzisiejsza manifestacja — powiedział J. Wiczkork — stanowi symbol owocnego i serdecznego dialogu, jaki toczy między sobą różne polskie generacje, reprezentujące nie dające się porównać doświadczenia historyczne i osobiste, ale przecież złączone wspólnymi idealnymi i wspólnym celem wszystkich prawych obywateli.

Min. J. Wiczkork zwrócił uwagę, że ZBoWiD-dowcy należą do pokolenia, które w sposób szczególnie bolesny doświadczyło losu wojny i tyranii hitlerowskiej, podczas gdy młodzież, która przyszła na świat wówczas, gdy Majdanek istniał już tylko jako symbol.

Przypominając, że na Mauzoleum Majdanka widnieją słowa współczesnego Polaka „Nas los jest dla was przestroga” J. Wiczkork stwierdził, że ich treść stanowi sens wspomnień i doświadczeń starszego pokolenia oraz sens nauk młodzieży.

Ta straszna śmierć milionów, ta potworna wojna, przez którą przeszła Europa a nade wszystko Polska — podkreślił mówca — nie była dziełem bezmyślnych sił i tajemniczych mechanizmów historii. Hitler nie spadł z chmur. Był strasznym owocem swojej epoki, był rezultatem kapitalistycznej i imperialistycznej formuły życia. Hitlerizm był bezpośrednią sprawcą Majdanka, Oświęcimia, Treblinki, Sztuthofu, Belży, Sobiboru i tysięcy miejsc kaźni, ale moralna odpowiedzialność za ten straszny rozdział historii spada przede wszystkim na kapitalizm.

Przypominając następnie, że 9 maja mija czterdziecie od zdruzgotania III Rzeszy Adolfa Hitlera, że w pokonaniu tej straszliwej tyranii doniosłą rolę odegrali Polacy, którzy pierwsi chwycili za broń w

1939 r. min. Wiczkork powiedział:

Polacy walczyli na wszystkich frontach wojny, w partyzantce leśnej, w konspiracji, nawet w obozach zagłady, nawet za drutami Majdanka. Umiarli, nie wypuszczając broń z rąk. Szli naprzód stanowiąc natchnienie dla innych ludów Europy. Najcięższe brzo mię wojny z III Rzeszą dźwigał Związek Radziecki. Jego walcząca armia przyniosła wyzwolenie Europy. My — Polacy możemy być dumni z faktu, że spełniliśmy swój ludzki i narodowy obowiązek. Nasza flaga biała-czerwona, polska — załota potała nad zdobytym Berlinem.

Tak jak wtedy — 25 lat temu — dźwięczały nam w uszach dwa wielkie słowa, z których Polska Ludowa się zrodziła — wojna i rewolucja, tak dzisiaj towarzyszą nam znów dwa słowa, które stanowią zasadę całej narodowej egzystencji, zasadę całej naszej przyszłości — pokój i socjalizm. Jesteście tymi, którzy po nas przyjdą, aby pielegnować pokój, utrwaląc pokój, walczyć o pokój, aby dalej budować socjalizm. (PAP)

Dzień Budowlanych

Wysokie uznanie dla wielkopolskich załóg

Wczoraj w Poznaniu obchodzono doroczne święto pracowników budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych. Z tej okazji odbyła się w Operze akademii.

Otworzył ją przewodniczący Zarządu Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych — M. Wojciechowski. Powitał on także przybyłych na tę uroczystość przedstawicieli załóg budowlanych z Wielkopolski oraz gości w osobach C. Kończala — sekretarza KW PZPR i A. Giersza — ministra budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych. W akademii uczestniczył też sekretarz Konsulatu ZSRR w Poznaniu — W. Czernienko.

M. Wojciechowski w swoim wystąpieniu stwierdził, że Dzień Budowlanych zbiegł się w tym roku z obchodami 100 rocznicy urodzin W. Lenina oraz 25 rocznicą zwycięstwa nad faszysmem. Dla uczczenia tych rocznic wielkopolscy budowlani podjęli czyn produkcyjny wartości ponad 150 mln zł. Do tej pory jest on zrealizowany w 40 proc.

Referat odczytał dyrektor Zarządu Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych — J. Brzert. W jednym tylko roku — 1969 załogi przedsiębiorstw budowlanych oddały do użytku 23 808 izb mieszkalnych, w tym 271 ponad plan. Również pomyślnie przebiegała realizacja tych zadań w I kwartale br. J. Brzert podkreślił, że zarówno tegoroczne zadania, jak również przyszłej 5-letki wymagają od wszystkich budowlanych coraz lepszej organizacji pracy, większej wydajności i efektywności.

Podczas akademii odczytano list egzekutywy KW PZPR podpisany przez I sekretarza KW — K. Barcikowskiego. W liście tym czytamy m. in.: „Wyrażając z okazji Dnia Budowlanych uznanie za dotychczasowe osiągnięcia, za ideowe zaangażowanie załóg wszystkich przedsiębiorstw, Komitet Wojewódzki PZPR życzy, pracownikom wielkopolskiego budownictwa pomyślnego wykonania zadań bieżącego roku w przeświadczeniu, że odpowiedzialność i ambicja pracowników budowlanych”.

Z okazji Dnia Budowlanych Rada Państwa przyznała 42 odznaczenia państwowe, które wręczane są pracownikom podczas akademii w przedsiębiorstwach. Ponadto przyznano 41

Honorowych Odznak za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego, 20 Honorowych Odznak Poznańskich oraz 52 Złote Odznaki Związkowe.

Podczas akademii wiceprzewodniczący Prezydium WRN — W. Waligóra udekorował 10 zasłużonych pracowników odznakami wojewódzkimi, a wiceprzewodniczący Prezydium RN Poznań — J. Langowski wręczył 8 osobom miejskie odznaki. Złote Odznaki Związkowe otrzymało z rąk przewodniczącego Zarządu Głównego branżowego związku — F. Papiernika 4 zasłużonych działaczy.

Po części oficjalnej zebrani obejrżeli operetkę „Zemsta nie toperza”. (a)

Z nowym sercem czuje się dobrze

Najmłodszym człowiekiem, który żyje z przeszczepionym sercem jest Jugosłowianin — Dusan Vlado. W ubiegłą środę ukończył on 18 lat.

16 września 1968 roku zespół chirurgów prof. Debakeya z Houston wszczepił mu serce 36-letniego Amerykanina. Operacja udała się, a pacjent czuje się dobrze, czego dowodem może być, m. in. to, że obecnie zabiega on o przyznanie mu prawa jazdy.

Dusan Vlado powrócił w grudniu ub. roku do Jugosławii. Obecnie mieszka ze swoją matką w Belgradzie. Uczęszcza do szkoły muzycznej. Pobiera lekcje w klasie fortepianu, gitary. Wraz ze swoimi kolegami zorganizował zespół big-beatowy, a niedawno nagrał nawet płytę z własnym utworem. (PAP)

W Tatrach trwa trudna akcja ratownicza

W Tatrach trwa trudna akcja ratunkowa. Wczoraj w godzinach wieczornych, 24-letni student z Gliwic Adam Nikodem zawiadomił telefonicznie GOPR, że w jaskini „Nad kotlinami” w masywie Czerwonych Wierchów, około 300 m pod ziemią zasnął pod czas wspinaczki jeden z jego kolegów. GOPR ogłosił natychmiast alarm, a Nikodema wezwano, aby zgłosił się w centrali GOPR w celu udzielenia dokładniejszych informacji.

Okazało się, że 4 grotolazów zeszło do jaskini w niedzielę 3 maja w godzinach po południowych i bez większego trudu dotarło na dno jaskini „Śnieżnej” (780 m), która na wysokości 450 m pod ziemią łączy się z jaskinią „Nad kotlinami”. W drodze powrotnej zasnął 24-letni student z Gliwic Witold Krzywała. Aby go asekurować zostało z nim dwóch członków wyprawy, a Nikodema wydelegowano po pomoc.

Ratownicy ruszyli do akcji 6 maja o godzinie 21. Na miejscu zastali sytuację pogarszającą się z godziny na godzinę. Gwałtowne ocieplenie, które nadeszło w Tatrach spowodowało, że do jaskini wdierały się potoki wody. Mimo niebezpieczeństwa ratownicy zaczęli schodzić w dół. Gdy byli już około 150 m pod ziemią, spadający razem z wodą kamień zranił nogę ratownikowi Krysztianowi Parmie. Mimo to nadal prowadzono akcję ratunkową.

Po 23 godzinach nieustannej

Przyszły tydzień w Sejmie

Dwie komisje sejmowe zapowiedziały swoje posiedzenia w przyszłym tygodniu. 12 bm. zbierze się Komisja Gospodarki Morskiej i Żeglugi. Posłowie omówią zagadnienia połączeń transportowych portów z zaplecziem. Referat ma wygłosić minister żeglugi Jerzy Szopa, a koreferat pos. Władysław Bykowski. Tego samego dnia zbierze się Komisja Przemysłu Ciężkiego, Chemicznego i Górnictwa. Przedmiotem obrad będą sprawy rozwoju Zagłębia miedziowego oraz przetwórstwa miedzi. Informację na ten temat złoży minister przemysłu ciężkiego — Franciszek Kaim. Koreferat wygłosi przedstawiciel podkomisji do spraw przemysłu ciężkiego.

Należy się spodziewać, że w najbliższym czasie rozpoczyna prace 3 podkomisje powołane przez komisję spraw wewnętrznych i wymiaru sprawiedliwości. Jedną podkomisję rozpatrywać będzie projekt prawa o wykroczeniach, drugą — projekt kodeksu postępowania w sprawach o wykroczeniach oraz projekt przepisów wprowadzających kodeks postępowania w sprawach o wykroczeniach, trzecią — projekt ustawy o ustroju kolegiów do spraw wykroczeń. (PAP)

Demonstracje studenckie w USA



W Stanach Zjednoczonych w dalszym ciągu trwają demonstracje studentów przeciwko amerykańskiej interwencji w Kambodży. Na zdjęciu: policjanci wloką demonstrującą studentkę w Nowym Jorku. CAF — AP — telefoto

Zgodnie z tendencjami światowymi

Specjalizacja w polskim budownictwie okrętowym

W tym roku polski przemysł okrętowy ma przekazać do eksploatacji 56 statków o łącznym tonażu prawie 533 tys. DWT. Po raz pierwszy w historii tego przemysłu zostanie przekroczone w ciągu jednego roku pół miliona ton nośności; po raz pierwszy też pod względem wielkości budowanego tonażu na czoło wysunie się stocznia im. Komuny Paryskiej w Gdyni, wyprzedzając największą dotychczas w Polsce Stocznia Gdańska.

Wiąże się to z podjętą przez polskie stocznie specjalizacją w zakresie budowy statków pełnomorskich. Jej założenia uwzględniają aktualne i perspektywiczne kierunki rozwoju naszego przemysłu okrętowego i są zgodne z tendencjami w światowej żegludze, w której coraz większą rolę odgrywają statki duże, szybkie, przystosowane do przewozu ładunków w kontenerach (pojemnikach).

Ustalono, że Stocznia Gdańska im. Lenina specjalizować się będzie w budowie statków o średnim tonażu (nieco powyżej 12 tys. DWT), zwłaszcza drobnicowców, masowców i statków do połowu i przetworstwa ryb, a Stocznia Szczecińska im. Warskiego — w budowie jednostek w granicach od

12—35 tys. DWT (drobnicowce, masowce, statki naukowo-badawcze). Natomiast Stocznia im. Komuny Paryskiej budować będzie statki duże o tonażu przekraczającym 50 tys. DWT, do czego predestynuje ją posiadanie nowoczesnego ciągu technologicznego (suchy dok) i opanowanie metody łączenia dwóch połówek kadłuba w wodzie. Dzięki temu stocznia ta może podjąć się budowy statków o tonażu do 120 tys. DWT. W tym roku stocznia w Gdyni ma wybudować 17 jednostek o łącznym tonażu 212 tys. DWT. Stocznia w Gdańsku — 28 statków o łącznym tonażu prawie 185 tys. ton, stocznia w Szczecinie 11 jednostek o tonażu 136 tys. DWT.

Specjalizacja w przemyśle stoczninowym ma sprzyjać szerszemu rozwojowi nowoczesnej techniki, obniżeniu pracochłonności i kosztów produkcji, dalszemu rozwojowi eksportu statków i podniesieniu ich atrakcyjności na zagranicznych rynkach.

W ubiegłym roku wyeksportowaliśmy za granicę 47 jednostek pełnomorskich, a wartość wywozu przemysłu okrętowego osiągnęła 710 mln zł. dew. W tym roku przemysł stoczninowy ma dostarczyć zagranicznym armatorom 43 statki, a wartość tego eksportu zwiększyć się ma do 722 mln zł. dew. (PAP)

Manewry morskie NATO

Na Morzu Północnym między wybrzeżem Szkocji i południowej Norwegii odbywały się w ciągu 2 ostatnich tygodni zakrojone na szeroką skalę manewry jednostek marynarki wojennej NATO. Uczestniczyło w nich około 30 okrętów floty wojennej Norwegii, Danii i NRF także okręty tzw. „straży pożarnej” Paktu Atlantyckiego — „wielonarodowej” eskadry operującej na wodach atlantyckich.

Jak wynika z doniesień prasy, znaczną rolę w tej demonstracji marynarki wojennej NATO przypada marynarce wojennej Bundeswehry, która do rejonu manewrów wysłała niszczyciele, fregaty, kutry torpedowe i wiele innych jednostek a także samoloty lotnictwa wojskowego.

Manewrami dowodził admirał zachodnoniemiecki Zimmermann. (PAP)

Skazanie byłych oficerów SS

Sąd przysięgłych w Essen ogłosił w piątek wyroki w procesie dwóch byłych oficerów SS Erwina Busty i Ernsta Sandera. Pierwszy z nich został skazany na karę 8 i pół roku więzienia, drugi na karę 7 i pół roku więzienia. Sąd uznał, że obaj dopuścili się przestępstwa udzielenia pomocy do morderstwa, a Erwin Buste także usiłowania morderstwa. Sprawa dotyczyła zbrodni popełnionych w obozie koncentracyjnym „Dora — Mittelbau” koło Nordhausen.

Prokurator domaga się dla Busty za udzielenie pomocy do morderstwa kary 7 lat więzienia a dla Sandera kary dożywotniego więzienia. (PAP)

Komunikat Ministerstwa Finansów

Ministerstwo Finansów przypomina, że 15 maja upływa termin płatności II raty zobowiązań pieniężnych od rolników za rok 1970, obejmujących podatki gruntowy i inne należności pieniężne.

Wysokość II raty tych zobowiązań została podana w wezwaniach płatniczych. Odrębnych obwieszczeń o obowiązku uiszczenia II raty zobowiązań pieniężnych za rok 1970 nie będzie. (PAP)

Uroczystości w Poznaniu

Dokończenie ze str. 1

II wojny światowej. Prezydium WRN i RN Poznań reprezentowali sekretarze: B. Gawroński i J. Świtaj. W imieniu obu prezydium zebranych powitał J. Świtaj. Złożył on im także serdeczne życzenia dalszej pomysłowości w życiu osobistym.

Podczas spotkania zebrani uchwalili rezolucję, w której czytamy m. in.:

„My uczestnicy spotkania w dalszej swojej pracy codziennej wzmocnimy wysiłki dla przyspieszenia rozwoju naszej Ludowej Ojczyzny, dla umocnienia jej potężnej obrony co zapewni w ścisłym, nierozłącznym sojuszu ze Związkiem Radzieckim i państwami demokratycznymi i państwami demokracji ludowej nieustraszoną naszą granicę na prastarych ziemiach piastowskich nad Odrą, Nysą oraz Bałtykiem”.

Po południu w auli UAM odbył się uroczysty koncert, zorganizowany przez Zarząd Okręgu ZBoWiD oraz Prezydium RN Poznań. Zebranych m. in. przedstawiciele władz partyjnych i państwowych oraz tych wszystkich, którzy z bronią w ręku walczyli podczas II wojny światowej, powitał uczestnik walk o Berlin, sekretarz ZO ZBoWiD — H. Sitarek.

W koncercie wystąpili aktorzy scen poznańskich i warszawskich oraz 15 radiowa pod dyr. Z. Mahlika i grupa instrumentalno-wokalna „Wiatraki”. (a)

HUMOR I SATYRA



Wkład Polski w zwycięstwo

Do wspólnego wysiłku zbrojnego antyhitlerowskiej koalicji w drugiej wojnie światowej, której trzonem i główną siłą był Związek Radziecki, wielki wkład wniósł również naród polski.

Wojna wyzwolenia w latach 1939—1945 stanowi niezwykle ważny okres w dziejach Polski. Toczyła się ona o wolność i niepodległość kraju, o istnienie narodu.

Wieloletnie zmagania z najeźdźcą zapoczątkował powszechny i bohaterski opór w sprawiedliwej wojnie obronnej 1939 r. Przerwał on triumfalny łańcuch pokojowych podbojów Hitlera. To pierwsze w świecie starcie wojenne z Niemcami hitlerowskimi zakończyło się klęską. Jednakże miało ono zasadniczy wpływ na postawę innych narodów i lepsze ich przygotowanie do obrony przed napaścią.

Klęska wrześniowa i okupacja kraju nie przerwały walki narodu polskiego. Zarówno w kraju, jak i na emigracji rozpoczęły się intensywne prace nad zorganizowaniem nowych sił zbrojnych.

W kraju początkowo walczone przy pomocy sabotażu i dywersji, następnie organizowano akcje partyzanckie. Głównym kierunkiem walki było niszczenie transportu kolejowego. Stoczono też wiele bitew i potyczek z wojskami okupacyjnymi. Oprócz działań partyzanckich prowadzono konterterror indywidualny i wykonywano akcje o specjalnym znaczeniu wojskowym i politycznym.

W otwartych wystąpieniach zbrojnych w walce z okupantem uczestniczyło bezpośrednio ponad 100 000 ludzi, nie licząc tych, którzy z nimi współpracowali.

Dla utrzymania porządku hitlerowcy zmuszeni byli, mimo nagłych potrzeb frontu, utrzymywać w Polsce przez cały okres okupacji od 20 do 35 dywizji wojska. Ciągły stan wojenny na ziemiach polskich leżących na głównej osi strategicznej wschód-zachód w bardzo poważnym stopniu dezorganizował zaopatrzenie niemieckiego frontu wschodniego.

Również na terenach innych krajów Polacy masowo uczestniczyli w ruchu oporu. W partyzantce francuskiej w połowie 1944 r. było ponad 20 000 patriotów polskich. Wiele tysięcy ludzi liczyły polskie oddziały partyzanckie na terytorium radzieckim, a kilkanaście tysięcy Polaków walczyło w szeregach radzieckich oddziałów partyzanckich. Polacy brali też udział w ruchu oporu narodów Jugosławii, Grecji, Czechosłowacji, Belgii i innych krajów.

Mimo opanowania przez Niemców terytorium Polski istniały i prowadziły działania bojowe polskie regularne formacje wojskowe. Już we wrześniu 1939 r. formowano we Francji polską dywizję, a od stycznia 1940 r. rozpoczęto organizowanie 100 000 Armii Polskiej z emigrantów polskich oraz z żołnierzy ewakuowanych przez Węgry i Rumunię. Nie zupełnie jeszcze zorganizowana armia po bojach polskich w Norwegii wzięła udział w obronie Francji w czerwcu 1940 r. Po klęsce aliantów część polskich oddziałów ewakuowała się do Anglii.

W sierpniu 1940 r. na terytorium Wielkiej Brytanii rozpoczęło się formowanie Korpusu Polskiego. Od września 1941 r. formowano w Związku Radzieckim Armię Polską w składzie sześciu dywizji. W 1942 r. przeszły one z ZSRR na Środkowy Wschód, gdzie po reorganizacji utworzono z nich 2 Korpus Polski. Jednocześnie w Wielkiej Brytanii wystawiono jeszcze jedną dywizję pancerną i brygadę spadaczkową oraz 14 dywizjonów lotniczych.

Polskie Siły Zbrojne na Zachodzie walczyły w Norwegii, Afryce, Włoszech, Francji, Belgii, Holandii i Niemczech. Lotnictwo wzięło udział w bitwie powietrznej nad Anglią i w późniejszych działaniach nad kontynentem.

Aktywny udział w walkach brały też okręty polskie. Używane były one do ochrony konwojów morskich płynących do basenu Morza Śródziemnego, zachodniej Afryki, Stanów Zjednoczonych, Islandii i ZSRR, patrolowały kanał La Manche i zwalczały niemieckie łodzie podwodne.

Od maja 1943 r. rozpoczęło się w Związku Radzieckim formowanie 1 dywizji piechoty im. T. Kościuszki. Do sierpnia 1943 r. dywizja liczyła już 16 000 żołnierzy. W październiku 1943 r. dywizja stoczyła zwycięską bitwę pod Lenino, która zapoczątkowała walkę Polaków na głównym froncie drugiej wojny światowej, skąd prowadziła najkrótszą drogą do kraju. Dalszym etapem rozwoju organizacyjnego Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR było sformowanie 1 Korpusu w sile przeszło 40 000 ludzi, a następnie Armii Polskiej w składzie pięciu dywizji piechoty, pięciu brygad artylerii, dywizji artylerii przeciwlotniczej, korpusu pancernego, brygady pancernej i brygady saperów o ogólnej liczbie około 110 000 żołnierzy.

Wyzwolenie w lipcu 1944 r. wschodnich terenów Polski stworzyło warunki dla zwiększenia udziału Polaków w walce z Trzecią Rzeszą. W tym czasie z połączenia partyzanckiej Armii Ludowej z Armią Polską w ZSRR powstaje ludowe Wojsko Polskie. Powołano pod broń pięć roczników, ogółem ponad 100 000 ludzi. Oprócz tego kilkadziesiąt tysięcy poborowych przybyło z zachodniej Białosy i Ukrainy. W rezultacie pod koniec 1944 r. w wojsku było 286 000 żołnierzy. Odrodzone Wojsko Polskie wzięło aktywny udział w walkach nad Wisłą, następnie przy przełamywaniu potężnych niemieckich umocnień Wału Pomorskiego oraz w wyzwoleniu Gdyni, Gdańska i Pomorza Zachodniego.

Wypędzenie Niemców w styczniu 1945 r. z ziem na zachód od Wisły pozwoliło na kontynuowanie rozbudowy wojska. Do maja 1945 r. Wojsko Polskie osiągnęło liczbę ponad 400 000 żołnierzy i w chwili zakończenia wojny składało się z czterech dywizji piechoty, brygady kawalerii, dwunastu brygad artylerii, samodzielnej brygady moździerzy, trzech dywizji artylerii przeciwlotniczej, korpusu pancernego, dwóch samodzielnych brygad pancernych, pięciu brygad saperów oraz wielu mniejszych jednostek. Lotnictwo miało cztery dywizje lotnicze i kilka samodzielnych pułków specjalnych. Łącznie z jednostkami walczącymi na Zachodzie polskie formacje wojskowe liczyły w końcowym okresie wojny około 600 000 żołnierzy. Niewielka, zniszczona i okupowana przez przeszło 5 lat Polska miała w tym czasie na froncie 14 dywizji, gdy Stany Zjednoczone 67, Wielka Brytania 15, Francja 10, Kanada 4, Indie 2.

Ludowe Wojsko Polskie uczestniczyło w przełamaniu ostatniej linii oporu Niemców na Odrze i Nysie Łużyckiej, wzięło udział w ostatecznym rozbiciu armii hitlerowskiej i szturmie Berlina oraz wyzwoleniu Czechosłowacji.

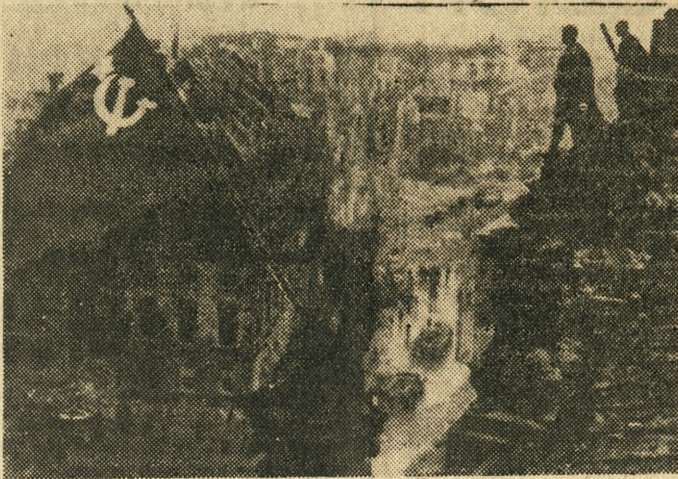
W operacji berlińskiej armie polskie spełniały ważne zadanie operacyjne. Walcząc na skrzydłach głównych radzieckich zgrupowań strategicznych osłaniały je przed atakami nieprzyjaciela z północy i południa.

Wielki był nasz wkład moralny w dzieło stworzenia koalicji antyhitlerowskiej. Naród nie zgodził się nigdy na żądania niemieckie, chciał walczyć i bronić swej wolności i niepodległości. Najbardziej prześladowani i gnębieni w okresie okupacji, najuporczywiej walczyliśmy. Nie było u nas quislingów, bo nie znaleźlibyśmy oparcia w społeczeństwie. W odróżnieniu od wielu innych państw, ani jedna polska formacja wojskowa nie walczyła wspólnie z hitlerowcami.

Tak więc, wkład Polski w dzieło uwolnienia świata od niebezpieczeństwa niewoli hitlerowskiej był olbrzymi. Jego rozmiary stawiają Polskę w pierwszym szeregu państw, które wywalczyły zwycięstwo nad III Rzeszą i państwami osi.

CZESŁAW PODGÓRSKI

PIERWSZY DZIEŃ POKOJU: 9 MAJA 1945 ROKU



W roku 1945 wojska radziekie i polskie dobiły militarnie operację berlińską faszyzm niemiecki. Na znak zwycięstwa, na zdobytym budynku Reichstagu wywieszono czerwoną flagę z młotem i sierpem, na Kolumnie Zwycięstwa załapał sztandar białoczerwony.

Złamany został wróg, który zamierzał i zrealizował zniszczenie narodu polskiego. Stara została przemoc, poprzez tysiącelecie wiążąc nad Polską. Jesteśmy świadkami, wielkiego, nieznanego dołąć w historii aktu dziejowej sprawiedliwości w stosunku do wszystkich ciemiężonych narodów, aktu, mocą którego powstaje znów

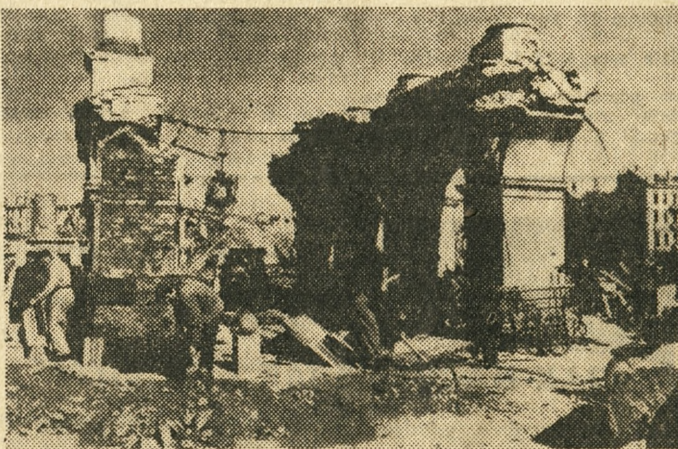
wielka i na zawsze zjednoczona Polska.

Z orędzia prezydenta Bieruta

Wracają dziś do Macierzy, prastare polskie ziemie nad Odrą, Nysą i Bałtykiem.

Naród polski jeden z pierwszych przystąpił do walki i nie złożył broni ani na chwilę, nie złożył jej i wtedy, kiedy przeciwko niemu obróciła się cała wściekłość plugawego hitlerowskiego barbarzyńcy. Walczyliśmy wszędzie, gdzie toczył się bój, wierząc, że na każdym odcinku służymy wspólnej sprawie wolności i demokracji, służymy Polsce. W toku walki wykrywała się głęboko przelana krwią spójna jedność narodu polskiego, jedność jego wysiłków i dążeń, którą nazywamy:

wolna i niepodległa, demokratyczna zjednoczona i silna Polska.



Upadek hitlerowskiej Rzeszy był w Polsce zapowiedzią normalizacji życia oraz odbudowy miasta i jego zabytków. Na zdjęciu zniszczony barbarzyńsko Grób Nieznanego Żołnierza w Warszawie.

CAF — Archiwum

Jak podpisano kapitulację?

Korespondent TASS donosi z Berlina

W pół godziny po wylądowaniu samolotów, w których przybyli przedstawiciele państw sprzymierzonych, naczelny marszałek lotnictwa Tedder odwiedził Marszałka Związku Radzieckiego Zukowa i pogratulował mu zwycięstwa, wręczając jednocześnie sztandar z wyhaftowanymi emblematami wojsk sprzymierzonych.

Marszałek Zukow z kolei po gratulował zwycięstwa nad Niemcami przedstawicielom dowództwa sprzymierzonych.

Marszałkowi Zukowowi złożył także wizytę głównodowodzący armii francuskiej, gen. Delattre de Tassigny.

Pozdrawiając Armię Czerwoną w imieniu de Gaulle'a i na rodu francuskiego, Delattre de Tassigny oświadczył, że naród radziecki swą bohaterską walką przyczynił się wybitnie do uwolnienia Francji.

Następnie marszałek Zukow odbył rozmowę z naczelnym marszałkiem lotnictwa Tedderem.

Historyczny akt, na który czekał cały świat, odbył się w gmachu berlińskiej Akademii Wojskowej Karlshorst.

W sali reprezentacyjnej przygotowano dla uczestników konferencji długie stoły. Nad krzesłami powiewały sztandary Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, Wielkiej Brytanii i Francji.

Na krzesłach ozdobionych chorągiewkami zasiadli późnym wieczorem marszałkowie Zukow i Tedder, generałowie Spaatz i de Tassigny, zastępca Komisarza Ludowego Spraw Zagranicznych ZSRR Wyszyński, przedstawiciele państw sprzymierzonych, generalicy oraz dowódcy oddziałów, które zdobyły Berlin. Poza tym obecni byli dziennikarze radzieccy i zagraniczni.

Posiedzenie rozpoczęło się przemówieniem marszałka Zu-

kowa, który stwierdził, że jako pełnomocnik naczelnego Głównodowodzącego Armii Czerwonej wraz z pełnomocnikami naczelnego dowództwa sił ekspedycyjnych, sprzymierzonych przybył tutaj celem przyjęcia aktu bezwzględnej kapitulacji Niemiec.

Po przemówieniu marszałka Zukowa weszli na salę feldmarszałek armii niemieckiej Keitel, admirał Friedeburg, gen. plk. Stumpf w towarzystwie swych adiutantów i zajęli miejsca przy stole, przeznaczonym dla delegacji niemieckiej.

Marszałek Zukow ponownie zabrał głos i oświadczył: „Panowie, zwracam się do was jako do przedstawicieli głównego dowództwa niemieckich sił zbrojnych z zapytaniem, czy jesteście gotowi podpisać akt bezwzględnej kapitulacji”.

Na to wstał feldmarszałek

Keitel i wręczył pełnomocnictwa podpisane przez admirała Doenitz'a upoważniające Keitla, Stumpfa i Friedeburga do podpisania aktu bezwzględnej kapitulacji niemieckich sił zbrojnych wobec Głównodowodzącego Armii Czerwonej i sił ekspedycyjnych sprzymierzonych.

Po przejrzeniu pełnomocnictw przez delegację sprzymierzonych, nastąpiło podpisanie aktu kapitulacji.

Korespondenci zagraniczni donoszą ponadto następujące szczegóły podpisania aktu kapitulacji:

Generałowie niemieccy przybyli w galowych mundurach. Marszałek Keitel miał przypiętą, jak rozpoznał korespondenci, złotą odznakę NSDAP. Keitel był bardzo zde nerwowany, co chwila to zakładał to zdejmował monokla.

Po podpisaniu aktu bezwarunkowej kapitulacji Niemiec, marszałek Keitel zwrócił się przez tłumacza do dowódców armii sprzymierzonych z prośbą o przedłużenie terminu przerwania działań wojennych o 24 godziny. Dowódcy armii sprzymierzonych nie odpowiedzieli w ogóle na to pytanie, marszałek Zukow natomiast krótko oświadczył: „Delegacja niemiecka może odejść”.

Defilada zwycięstwa

Z Placu Teatralnego uczestnicy manifestacji zwycięstwa w liczbie około 50.000 przeciągnęli ulicami: Senatorską, Miodową i Krakowskim Przedmieściem, defilując przed trybuną honorową, ustawioną na tle byłego pałacu Prezydium Rady Ministrów.

Szeroka fala przedefilowała przed dostojnikami Państwa młodzież, związki zawodowe, organizacje polityczne, kolejarze, pracownicy państwowi, brygady pracy i szerokie rzesze ludności Warszawy.

Na transparentach wypisano hasła dnia zwycięstwa: Śmierć wrogom pokoju. Niech żyje międzynarodowe braterstwo ludu. Dźwigniemy Cię, Polsko z gruzów. Sanacja doprowadziła Polskę do upadku, demokracja do zwycięstwa.

Nigdy więcej wojny. Chwała poległym w walce o wolność Ojczyzny. Niech żyje zwycięstwo.

Orkiestra gra Warszawiankę.

W szeregach defilujących, powiewają chorągwie o barwach narodowych. Znowu Warszawa wydobywa z siebie szczery, niebawomy entuzjazm, entuzjazm zwycięstwa.

Po manifestacjach tysiące tłumy zebrały się na cmentarzu powązkowskim, aby złożyć hołd poległym w walce o wolność.

(„Życie Warszawy”)

Manifestacja w Poznaniu

Przy cudnej pogodzie oprósmieniającej blaskiem swym wyjątkowo uroczysty charakter manifestacji, ustawiły się przed frontem „Esplanady” pocztę sztandarową organizacji politycznych. Nieprzebrane morze głów — zalegają plac i przyległe ulice. Na balkonach udekorowanym godłem państwowym — przedstawiciele władz i duchowieństwa. Przemówienie wstępne wygłosił wojewoda Feliks Widy-Wirski. Zgromadzone tłumy obyspywały entuzjastycznie żołnierzy kwiatami. Wieczorem oddano salut artyleryjski.

(„Głos Wielkopolski”)

Warszawa oskarża

Biu Odbudowy Kraju łącznie z kierownictwem Muzeum Narodowego zorganizowało w Warszawie, w gmachu tegoż Muzeum w Alei 3 Maja wystawę pod tytułem „Warszawa oskarża”.

Wystawa ta obrazuje bezprzekładny wandalizm niemieckiego okupanta. („Polpress”)

Korespondencja frontowa

Sierżant chwycił mandolinę...

Po odjeździe z frontu 2 Armii Polskiej Naczelny Dowódca Wojska Polskiego, Marszałka Polski — Roli-Zymierskiego dalej grały armaty. Rozpoczęło się przygotowanie artylerystyczne. O świcie dywizja przeszła do ataku. W parę godzin później trudno dogonić już front.

Nazwy wsi i wiosek zmieniały się jak w kalejdoskopie, ale odgłosy frontu stały się coraz mniej uchwytne.

Nagle ktoś w małej wiosce przyfrontowej krzyknął: „Koniec wojny. Niemcy wszędzie skapitulowali”.

Nie można opisać radości, jaka nagle wybuchła. Nie chciało się wierzyć w prawdę tych słów, usłysząnych przez radio. Radość roznosił wszystkich...

Jakiś sierżant chwycił mandolinę, wygrywał zwiadowaną melodię. Inny śpiewał na cały głos.

Więć o kapitulacji dośzła nas, żołnierzy polskich w zapadłej wiosce, w głębi terytorium państwa, które zaczęło il wojnę światową od napaści na Polskę.

Na rozstaniej drodze, gdzie jeszcze przed godziną walczone, gdzie dopiero przed chwilą umilkły huk wystrzałów, stoi żołnierz i reguluje ruch samochodów. Radość i satysfakcja promieniają z jego twarzy.

Po drogach stoja grupy żołnierzy. Są oszołomieni wiadomością, są pełni zachwytu i entuzjazmu. Nie wszyscy wiedzą, zwycięstwo wstępuje w jak dać upust swej radości. Jeden pyta: — Co robić? Drugi odpowiada: — Kup sobie kapelusz — po jedziemy do domu. Ojczyźnie, którą wywalczyliśmy krwią naszą, jest wolna. Mamy tam dom. Sa tacy, którzy jeszcze nie wiedzą, że się wojna skończyła. Zbliżają się do nas żołnierze, konwojujący jeńców niemieckich: brudnych, obrosniętych, w mundurach porwanych. Na twarzach jeńców wypisane są ślady klęski. Nie mieni wiadomością, są pełni zmęczenia, ale na wieść o nim, mimo znoju, przeją się. Jakby nowe siły w nich wstąpiły, krzyczą, wołają. Tak żołnierze polscy, żołnierze jednostki 2 Armii Polskiej, która do ostatniej chwili stała w ogniu walki, obchodzili moment zwycięstwa. (Polpress”)

Sztuka na co dzień

Zacząć by wypadało od nowej książki Andrzeja Banacha, szkicu, eseju, monografii, w końcu naprawdę trudno o nazwę w pełni odpowiadającą rodzajowi twórczości, jakie reprezentuje autor „Podróży po szufladzie” — tym razem książki poświęconej numizmatyce — „Zbieramy pieniądze”. Jak zawsze u Banacha, pisanie to jest z sercem, ciepło, z uśmiechem życzliwym dla wszelkich maniaków-zbieraczy, więcej z zachęta, że takie wariacje jednak ma sens, uczy, bawi, a zarazem przybliża do wartości określanych w życiu doświadczeniami. Wiele w tym wszystkim wiedzy, jeszcze więcej, zwłaszcza gdy autor mówi o sprawach takich, jak palyna starości, jak średniowieczne brakteaty, uczucia, nutki niemal liryczne.

Dobrze się stało, że Ignacy Wilz podjął się uwiecznienia sylwetki wspaniałego człowieka teatru, nie tylko scenografa i dekoratora, nie tylko karykaturzysty niepośledniej miary. „Andrzej Słopka”, to naprawdę ze znajomością faktu, ale i z sercem napisane studium, czy raczej szkice do przyszłego, pełniejszego studium. O Słopce można nieśkończyć... O głośnych kostiumach i całej oprawie scenograficznej do „Kaukaskiego kredowego kofa”, do „Hi-

stории o chwalebnym Zmarłychwstaniu Pańskim”, do „Dziadów” czy do wiedeńskiego wystawienia „Halki”. Ze wymienię tylko kilka z paru tysięcy szeroko rozstawionych, komentowanych i podziwianych.

Jestem przy teatrze, więc wypada sprezentować nowy tom Juliana Wołoszynowskiego „Szkice teatralne i literackie”, wybór studiów, szkiców, omówień w szerokim kontek-

Z książką na ty

ście utworów, a zwłaszcza ludzkiego teatru, od Solskiego do Leona Schillera, zawsze ukazujących jakoś inaczej, na bardzo własny sposób, jak to określa sam Wołoszynowski, ujawniających „rozterki myślowe i uczuciowe piszącego”. Niektóre z tych małych, zgrabnych szkiców, a niekiedy niemię miniatury esejów, pomyslane były w formie listów, inne są impresjami pochodnymi od oglądanych w teatrze sztuk, ale często o nich najmniej mówiący, jeszcze inne to jakby cieniutką kreską subtelnych, delikatnych słów skreślone własne nastroje refleksyjnej zadumy nad sersem i istotą tego, co zwiemy sztuką.

Pośmiertny tom szkiców i wspomnień Anatola Sterna —

„Legends naszych dni” w której części poświęcony jest twórcom awangardowym całego świata, z którymi pisarz, poeta, krytyk i teoretyk związany był najsilniej przede wszystkim własnym odczuwaniem funkcji poezji. Z polskiej plejady nazwisk spotkamy tu Leśmiana, Przybyszewskiego, Witkacego, Irykowskiego, Jasieńskiego, Broniewskiego, Ossendowskiego, Jaracza, Dunikowskiego, Topolskiego, Szczukę. Z obcych trudno byłoby wymienić wszystkich, ale do szczególnie ciekawych szkiców zaliczyć trzeba te o Majakovskim, o Wiktorze Szkolimskim, Strawińskim i Achmatowej, Marszaku i Szaliapinie, z jednej strony, z drugiej zaś o Aragonie, René Clairze, Chesteronie. Jak zawsze u Sterna, błyskotliwe te jego szkice, leciwieńko przewrotne, przepojone ukochaniami sztuki, choć często rozumianej dosyć swoiście, na sposób bardzo indywidualny.

Z klasyki należy zwrócić uwagę na ukazanie się w serii „powieści obyczajowych” Józefa Ignacego Kraszewskiego jego „Zygzaków”, utworu, gdyby użył współczesny określenie, nader romansowego, historii osobliwego trójkąta w tzw. wysokich sferach.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

„VALEURS ACTUELLES”

pisze na temat izraelskich zbrojei atomowych.

Dwie sprawy przyciągają obecnie uwagę obserwatorów w Jerozolimie. Po pierwsze — eksperci armii izraelskiej zakomunikowali o zakończeniu prac nad budową rakiety dalekiego zasięgu, która może być uzbrojona w głowicę atomową lub konwencjonalną. Po drugie — Izrael powstrzymał się od podpisania układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej.

Otóż Izrael dysponuje już od roku wszystkimi środkami umożliwiającymi przeprowadzenie pierwszego próbnego wybuchu jądrowego. (...)

W 1960 roku nad pustynią Negev przeleciał amerykański samolot wywiadowczy U-2. Stwierdzono wówczas, że „zakłady włókiennicze” w Dimona są w istocie kompleksem nuklearnym. W 1963 Amerykanie wysłali inny samolot. Został on jednak przechwycony przez izraelskie „Mirage III” na dużej wysokości.

Na kilka miesięcy przed wojną sześciopięcioletnią w 1967 roku. (...) Izrael ostrzegł (...), że siły Izraela zbombardują tamę Assuańska, a dolina Nilu aż do morza stanie się radioaktywna.

Izraelska „przygoda z bombą” rozpoczęła się w 1957 roku.

(...) W sprawie dostawy urządzeń, Izrael zwrócił się do Francji. Główna część reaktora w Dimona (24 megawaty), została zbudowana we Francji, a sam reaktor jest zmodyfikowaną wersją El-3. Pod koniec lata 1958 r. został on przetransportowany koleją do Berszeby, a stamtąd, po bezdrożach, ciężarówkami, w samo serce pustyni — do Dimona. Przez całe lata misja izraelska była jedną zagraniczną misją, akredytowaną przy francuskiej Komisji Energii Atomowej. Obserwatorzy izraelscy byli także zaproszeni na pięć kolejnych prób nuklearnych na Saharze.

„Współpraca” ta skończyła się w roku 1962 — inżynierowie izraelscy wiedzieli już dosyć.

Jesienią 1964 roku, kiedy to Chińczycy dokonali pierwszej próbnego eksplozji bomby atomowej, Izrael miał już dość plutonu dla wyprodukowania własnej bomby. Dwa lata później, kiedy pierwsza chińska raketa przeleciała odległość 640 kilometrów, obserwatorzy musieli stwierdzić, że Izrael jest już gotów do wyprodukowania bomby atomowej, dostatecznie małej, aby można ją było umieścić w głowicy rakiety.

Do transportu bomb nuklearnych Izrael może tu

na łamach prasy ZAGRANICZNEJ

wykorzystać swe klasyczne bombowce odrzutowe oraz „Phantomy” zakupione w USA.

Ale faktem jest, że Izraelczycy zakończyli też już prace nad swą rakieta „Szavit 2”, której pierwsza próba odbyła się w czerwcu 1961 w obecności Ben Guriona. Korzystali oni z pomocy technicznej specjalistów francuskich. Od czerwca 1967 pracują już sami.

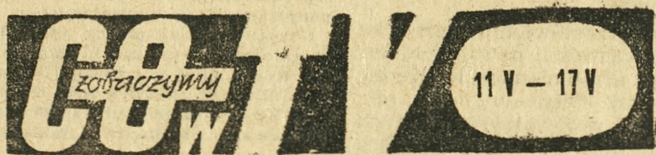
W 1961 roku przemysł elektroniczny i reaktor w Dimona przeszedł pod kontrolę „Hamed” — departamentu badań naukowych Ministerstwa Obrony. (...) Specjaliści izraelscy opracowali metodę otrzymywania uranu z fosforu dobowanego z Morza Martwego. Dimona mogła więc produkować około sześciu kilogramów plutonu rocznie. Następnie wydajność udało się zwiększyć o jedną trzecią, to jest do ośmiu kilogramów rocznie. W ciągu sześciu lat Dimona wyprodukowała 48 kilogramów materiału rozszczepialnego — plutonu 239. Ten zapas pozwala na zbudowanie już dziś ośmiu bomb o mocy 20 kiloton każda, to znaczy takich, jak zrzucona na Hiroszimę, lub większej ilości głowic bojowych do rakiety, o tym samym łącznym ekwiwalencie. Wystarczy to w zupełności do starcia z powierzchnią ziemi kilku miast arabskich i wysadzenia w powietrze tamy Assuańskiej. (...)

Kiedy w „New York Times” ukazał się wielki nagłówek: „Stany Zjednoczone uspokajają: wizyta członków Komisji Energii Atomowej potwierdziła wykorzystanie reaktora na pustyni Negev dla celów pokojowych” — w Izraelu powstało zaniepokojenie. Premier Levi Eszkol oświadczył spokojnie w parlamencie: „Członkowie Knesetu powinni umieć odróżnić wizytę od inspekcji”.

Inaczej mówiąc, amerykańskim gościom pokazano jedynie akcesoria — wszystko w ciągu dwu dni. Nie mieli więc czasu sprawdzić jak często wymieniane są pręty sterownicze reaktora — elementy te wymieniane są co miesiąc, jeżeli reaktor pracuje dla celów wojskowych, a raz do roku, jeżeli służy celom pokojowym.

Tak więc, decyzja o przejściu do „atomowej gry” będzie miała aspekt wyłącznie polityczny. Być może zostanie ona podjęta pod koniec września, kiedy ostatnie cztery „Phantomy” z zamówionych u Amerykanów wylądują w Tel Awiwie.

MOL



PONIEDZIAŁEK

- 16.50 — Dla dzieci — „Zwierzyniec” — w programie m. in. film z serii: „Przygody dziwnego psa Huckleberry”.
- 17.35 — „Echo stadionu”.
- 17.55 — „Dzielo jednego pokolenia” — film prod. radz.
- 18.10 — „Śpiewające gitary” — film prod. radzieckiej.
- 18.40 — „Eureka” — sztafeta reporterów.
- 20.05 — Teatr Telewizji: „Epilog Norymberski” (powtórzenie) — scenariusz TV i reżyseria — Jerzy Antczak.
- 21.55 — „Zielona Góra — maj — pisarze” — reportaż filmowy. Scenariusz i realizacja — Barbara Pietkiewicz i Tadeusz Krasko.

WTOREK

- 10.20 i 20.05 — „Meska rozmowa” — radziecki film obyczajowo-psychologiczny.
- 12 — Wybieramy zawod.
- 12.45 — Przystosowanie rolnicze: „Kontraktacja i opas bydła rzeźnego”.
- 13.50 — Kolarski Wyścig Pokoju. Transmisja z uroczystości otwarcia w Pradze.
- 16.45 — XXIII Wyścig Pokoju — sprawozdanie z zakończenia I etapu na trasie Praga — Karłowice Wary.
- 17.30 — Telewizyjny Ekran Młodych.
- 19.05 — Z cyklu: „Lektury współczesne”.
- 21.35 — Estrada literacka z cyklu: „Strofy poezji świata” — „Pieśni do źródeł”. Scenariusz — Stanisław Grochowiak i Witold Rutkiewicz. Reżyseria — Mieczysław Małysz.
- 22.45 — Kronika Wyścigu Pokoju.

ŚRODA

- 10.00 i 20.05 — Film z serii „Geminus” — prod. włoskiej (odcinek II).
- 16.45 — XXIII Wyścig Pokoju — Sprawozdanie z zakończenia III etapu na trasie Karłowice Wary — Pilzno.
- 17.35 — Dla dzieci: „Kino Bolka i Lolka” — wieczór filmów.
- 18.05 — TV „Kurier Warszawski”.
- 18.20 — Film z serii: „Wyprawy”.
- 18.45 — Wszelchnia TV: „Sztuka liczenia” (odc. XI).
- 21.00 — „Światowid”.
- 21.30 — Polska Kronika Filmowa.
- 21.40 — „Studio Współczesne” — Wiesław Wodecki: „Rzecz o załacie miasta”.
- 23.05 — Kronika Wyścigu Pokoju.

CZWARTEK

- 16.45 — XXIII Wyścig Pokoju — Sprawozdanie z zakończenia III etapu na trasie Pilzno — Usti n. Łabą.
- 17.35 — Dla młodych widzów — „Ekran z Bratkiem”. W programie m. in. film z serii: „Kampania Tenkesh”.
- 18.55 — TV Przegląd Kulturalny.
- 19.50 — „Giełda rozruchowa”.
- 20.05 — „Niewidzialne piętno” — amerykański film społeczno-obyczajowy.
- 21.25 — Rozmowy o książkach.
- 21.40 — Ludwik van Beethoven — „Wieczór kameralny”. Wykonawcy: Trio krakowskie w składzie: Jerzy Łukowicz, Antoni Cofalik, Krzysztof Okoń oraz zespół Studium Baletowego.
- 22.10 — „Refleksje”.
- 22.55 — Kronika Wyścigu Pokoju.

PIĄTEK

- 11.25 — „Niewidzialne piętno” — amerykański film społeczno-obyczajowy.

- 16.45 — XXIII Wyścig Pokoju — Sprawozdanie z zakończenia IV etapu na trasie Usti n. Łabą — Hradec Kralow.
- 17.30 — Dla młodych widzów — Szkoła Jungów latającego Holendra.
- 18.05 — Kronika Tygodnia.
- 18.20 — „Poligon”.
- 18.50 — „Śpiewa Iga Cembrzyńska”.
- 20 — Polski film TV.
- 20.30 — „Kraj” — tygodnik społeczno-polityczny.
- 21.10 — Teatr TV — Aleksander Strokowski i Edward Szuster: „Dwie tuste gęsi”. Reżyseria — Aleksander Strokowski.
- 22.55 — Kronika Wyścigu Pokoju.

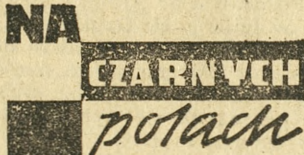
SOBOTA

- 9.15 i 23.10 — „Droga do sukcesu” — amerykański film fabularny.
- 14.25 — TV Kurs rolniczy: „Zasady BHP w ochronie roślin”.
- 15 — Wychowanie fizyczne naszych dzieci.
- 15.10 — Film krótkometrażowy.
- 16.13 — „Ludowa oferta”.
- 16.25 — Dla młodych widzów — „Konkurs pięciu milionów”.
- 17.35 — Międzypaństwowe spotkanie w piłce nożnej Polska — NRD (Kraków).
- 20.20 — 25 lat Wielkiej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia i Telewizji. Wykonawcy: soliści — Lidia Skowron, Krystyna Szczępania, Zdzisław Klimmek. Orkiestra dyryguje — Witold Rowicki.
- 21.40 — „Kariera” — program rozrywkowy wg scenariusza Jerzego Gruzy i Jacka Fedorowicza.

NIEDZIELA

- 8.05 — TV Kurs rolniczy: „Zasady bhp w ochronie roślin”.
- 8.45 — „Przypominamy, radzimy”.
- 9 — Dla młodych widzów — Klub Pancernych — „Rozpiewany pałac” — międzynarodowy cykl Interwizji. Program TV radzieckiej.
- 10.30 — „W obiektywie” — notatnik filmowy z krajów socjalistycznych.
- 11 — „Karykatury Karola Baranieckiego”.
- 12 — „Przemiany”.
- 12.30 — „Wiosna i poezja”.
- 13 — „Wszystko dla najlepszej” — teleturniej.
- 13.30 — „Spotkanie z Rosyjskim Muzeum” (Leningrad).
- 14 — Dla dzieci — Jan Wilkowski: „Dzień babci Aurelii”. Z cyklu: „Dziecieliniek i Świerzpski”.
- 14.45 — „Wspomnienia niebieskiego mundurka”. Z cyklu: „Piórkiem i węglem”.
- 15.15 — XXIII Wyścig Pokoju — Sprawozdanie z zakończenia V etapu na trasie Hradec Kralow — Wrocław.
- 16.10 — „Ślaski barok” — program z cyklu: „Muzyka i architektura”. Scenariusz — Wojciech Dzieluszycki i Bohdan Plechowski. Reżyseria — Juliusz Bur-ski.
- 16.50 — Film z serii: „Pociągami przez świat”.
- 17.15 — Polska Kronika Filmowa.
- 17.30 — Teatr TV — Ryszard Lis-kowski: „Tylko 68 dni”. Reżyseria — Czesław Staszewski.
- 18.40 — „10 + 4” — czechosłowacki filmowy program rozrywkowy.
- 19.05 — „Arkady” — felieton filmowy.
- 20.05 — „Testament agi” — węgierski film przygodowy.
- 21.30 — Magazyn sportowy.

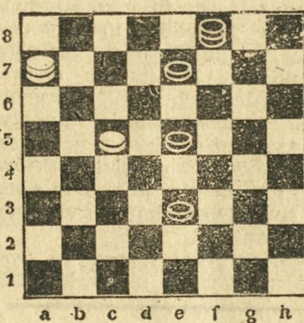
- CODZIENIE: Dobranoc — 19.20; Dziennik lub Monitor — 19.30; Politechnika — 14.25 i po 22.35, z wyjątkiem soboty i niedzieli. (b)



Iluzje przewagi

Pojedynki warcabistów bardzo często kończą się wynikiem nierozstrzygniętym. I choć, na przykład, niemożność wykonania posunięcia (przez zablokowanie biernej) równa się przegranej — w przeciwnieństwie do tzw. patu w szachach, który jest nierozstrzygniętą — statystyki turniejowe wykazują, że większość partii warcabowych ma wynik remisowy. Inaczej niż w szachach.

Diagram nr 11



Studium N. Kukujeva.

Białe zaczynają i remisują.

Już początkowi warcabiści doceniają znaczenie „posiadania” diagonalii al-h8, popularnie zwa-



Czekać? Jak długo?

nej — główną linią. W pozycji przedstawionej na diagramie czarne będą „mięły” główną linię dla swej damki, a jednak nie zdołają doprowadzić swych pionków do pola przemiany. Przeciwnie, wystarczająca w zasadzie wygrania, okazała się iluzoryczna.

Jak więc, mają zagrać białe?

Rozwiązanie studium (diagram nr 11): 1.c5-d6. Oczywiście nie 1.c5-b6, bo e7-d6 i białe przegrają. Po 1.a7-b8 nastąpiłoby również wygranie e7-d6.

1. ...e5-c7 2.a7-f2 f8-g7 3.f2-h4 g7-f6 4.h4-g3 e7-d6 5.g3-f4 f6-d4 6.f4-g3 d4-g1 7.g3-e1 d6-e5 8.e1-c3 g1-d4 9.c3-a5 i remis.

Po 2. ...e7-f6 3.f2-h4 f6-e5 4.h4-d8 c7-d6 5.d8-e7 i remis.



JAK NA NIEBIE, TAK I NA ZIEMI

Ale równocześnie wiedział, że tego nie zrobi. Za nic w świecie nie chciał być teraz sam. I ona nie chciała, żeby odchodził — tego był także pewien. Wywołana przez niego przeszłość miała więcej uroków niż przypuszczał.

— O której wyjeżdżasz na ten swój urlop? — spytał wreszcie przysuwając się do niej bliżej.

— Kwadrans po północy.

— Daleko?

— Nad morze.

— Sopot, Międzyzdroje, Świnoujście, Kołobrzeg?

— Nie. — Uśmiechnęła się, ale inaczej: łagodniej i odrobinę smutno. — Nigdy nie ciągnęły mnie kurorty. To taka mała rybacka wioska.

— Sama?

— Wyobraź sobie.

Popatrzył na zegarek. Pozostawało niepełne trzy godziny.

— Koniecznie musisz tym właśnie pociągiem?

— Koniecznie. Mam już miejscówkę.

— Można wymienić. Odprowadzę cię i załatwię...

Przecząco potrząsnęła głową.

— Dlaczego?

— Po co? — odpowiedziała pytaniem na pytanie. I zaraz dodała: — I ty jesteś przecież tylko przejazdem.

Kolejny kieliszek wypili szybko i bez żadnego toastu. Poczuli, że nadchodził ten szumek, którego tak dzisiaj pragnął.

Także jej oczy, podłużne o trudnym do określenia, stałe zmieniającym się kolorze, nagle zwiłgocniały.

— Głodny jesteś? Zrobię coś do zjedzenia. Pójdiesz ze mną do kuchni?

— Mówiłaś nieco szybciej niż normalnie, le-

ciutko już płała się jej język. Podniosła się z łapczanu, poprawiła spódnice, mimochodem jakby, ukazała kawałek szczupłego, opalonego kolana, które w mgnieniu oka zastąpiła z przesadą nieco gorliwością. Uśmiechnęła się w myśl i pomyślała nie bez ironii, że przecież żaden skrawek jej ciała nie jest dla niego tajemnicą. Czemuż więc miały służyć te wszystkie sztuczki?

Była już w progu, ogarnięta i całkiem opanowana, gdy objął ją i pocałował. Nie broniła się, ale też nie odwzajemniła pocałunku; wargi jej były zimne i prawie nieczułe.

— Masz kogoś?

— Oczywiście — przytaknęła bez zastanowienia.

Od razu ją puścił, poczuł jakby uderzenie w policzek. Wiedziała, że na to zasłużył, ale nie wiadomo dlaczego to ewentualność do niego nie docierała.

— Dziwisz się?

— Nie. Ani trochę! — Były to pierwsze prawdziwie szczere słowa, które wypowiedział tego wieczoru.

— Kto to jest?

— Czy to ważne?

Usiadł znów w tym fotelu pod oknem, szybko zbierał myśli. To już przeszło dziesięć lat, gdy skończył z nią bez jednego słowa. Pojawiła się w jego życiu tamta, która do pięć nie dorastała Beacie. I oddał wszystko potoczyło się na przekór logice. Beata jeszcze nie zrezygnowała. Znosiła niemało upokorzeń, aby go odzyskać. Jeździła za nim po zagubionych w lasach zielonych poligonach, zawałata egzamina, a on unikał jej, wyrwał się tylko do Marty, która takwicie pozwalała się zdobywać. I szalał coraz bardziej. Po roku odbył się wreszcie ich ślub...

— Pójdiesz ze mną do kuchni, czy nie? — Beata szarpnęła go żartobliwie za włosy. — Zdyham z głodu.

Sięgnął po butelkę, niewiele już zostało na dnie. Podniósł kieliszek.

— Zdrowie twego wybranego!

Spojrzała na niego jak gdyby z rozłargnieniem, chwilę się zawahała, a potem odwzajemniła toast: — Za zdrowie twojej żony!

Piłka nożna

Olimpia - Śląsk Wrocław na stadionie na Gołębini

Bardzo ciekawie zapowiada się najbliższa kolejka spotkań piłkarskich o mistrzostwo II ligi i ligi międzywojewódzkiej. Walka wielkopolskich zespołów o awans i utrzymanie się, zaczyna wchodzić w decydującą fazę i kibiców w związku z tym czekają spore emocje.

Już dzisiaj o godz. 16.30 na stadionie na Gołębini poznańska Olimpia zmierzy się z jednym z kandydatów na awans do I ligi - wrocławskim Śląskiem. Będzie to na pewno bardzo ciekawe spotkanie. Z jednej strony Śląsk na ciskany mocno przez trzecią w tabeli mielecką Stal, dla którego każdy punkt to jeszcze jeden krok na drodze do upragnionej ekstraklasy, a z drugiej - Olimpia, broniąca się przed spadkiem, zajmująca aktualnie dwunaste miejsce w tabeli.

Logicznie rzecz biorąc zdecydowanym faworytem tego spotkania jest Śląsk Wrocław, drużyna, która ra w tabeli stoi znacznie wyżej od poznaniaków. Ale pamiętajmy, że w tego typu spotkaniach



Zwycięzca turnieju szachowego między członkami klubów różnych spółdzielni mieszkaniowych Poznania został zespół Klubu „Wierzbak”, który zdobył puchar przedchodni ufundowany przez Spółdzielnię Mieszkaniową „Osiedle Młodych” przed drużyną Klubu Poznańskiego Spółdzielni Mieszkaniowej Grunwald-Poznań.

Ogólnopolski V etapowy wyścig kolarski Orlików, organizuje w dniach 20-23 bm. na szosach województwa koszalińskiego i zielenogórskiego MKKKIT w Pile i KS Polonia. Jest to pięciotapowy, punktowany wyścig, rozgrywany z okazji 25 rocznicy powrotu ziem zachodnich i północnych do Macierzy.

W ramach rozgrywek bokserkich juniorów o puchar GKFFIT 10 bm. odbędzie się w Poznaniu w sali przy ul. Kościelnej 9 o godzinie 11 mecz Poznań - Zielona Góra. Barw Poznańa bronić będą (według kolejności wag): Górny, Brożek, Stanisławski, Frac kowiak, Judycki, Skowronski, Wo sik, Guzilek, Markowski, Wybrański i Biernacki.

Ośrodek Modelarstwa Lotniczego Aeroklubu Ostrowskiego przy muje entuzjastów małego lotnic twa, codziennie (z wyjątkiem nie dziel) w Ratuszu przy Ryńku od godz. 15-20. Modelarze przygotowują się do ogólnopolskiej impre zy pn.: „Młodzi szybownicy na start”, która odbędzie się 7 czerw ca br.

Siódemka Węgier na Wyścig Pokoju

W najbliższą niedzielę wyruszą z Budapesztu, na miejsce startu XXIII Wyścigu Pokoju do Pra gi, następujący reprezentacyjni kola rze Węgier: Gyorgy Rajnai, Imre Gera, Jozsef Pettermann, Pal Bo ros, Ferenc Keseru, Endre Toth i Jozsef Fulop. (PAP)

Praca Nauka

Ucznia piekarskiego - przyjmę z utrzymaniem. Piekarnia, Poznań, Rynek Środecki 17. 26141g

Pomoc domowa dwa razy w tygodniu po południu, zatrudnienie. Oferty „Pra sa”, Grunwaldzka 19 dia 26403g.

➤ Dnia 8 maja 1970 r. zmarł o długiej i ciężkiej chorobie, namaszczonej Olejami św., mój drogi mąż i kochany tatuś, śp.

FRANCISZEK JAKUBCZAK

mistrz stolarski

O bolesnej stracie zawiadamia

żona z córką i synem

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 11 bm. o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Poznań, ul. Chudoby 2 m. 1. 26376g

➤ Dnia 7 maja 1970 r. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, nasz najdroższy i najukochańszy, nigdy niezapomniany mąż i tatuś, przeżywszy lat 42, śp.

MARIAN BORZYCH

inżynier

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 maja br. o go dzinie 11.55 na cmentarzu na Junikowie.

W nieutulonym smutku i żalu pogrążone

żona z dziećmi i rodzina

Poznań, ul. Dąbrowskiego 20/22 m. 60 26377g

➤ W dniu 6 maja 1970 r. zmarła po długich ciężkich cierpieniach, nasza najukochańsza żona i mamusia

JADWIGA JAWORSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9. V. br. o godz. 9.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony

mąż z synem

Poznań, Strusia 3a m. 7. 26397g

Wspaniały sukces

Janusza Sidły

W czwartek wieczorem przysłał z Paryża radosna wiadomość - Janusz Sidło pokł rekord Polski w rzucie oszczepem, uzyskując świetny wynik 86,22 m. Tak więc po dwóch latach rekord powrócił ponownie do najlepszego oszczepnika Polski.

37-letni Janusz Sidło jest prawdziwym fenomenem w historii lekkiej atletyki światowej. Właśnie w tym roku mija 20 lat, jak rozpoczął swą karierę międzynarodową. Na Igrzyskach Olimpijskich zadebiutował w 1952 r. w Helsinkach. Na mistrzostwach Europy w 1954 r. w Bernie zdobył złoty medal, uzyskując 76,35 m. Od tego czasu utrzymuje się nie zmiennie w czołówce światowej. Janusz Sidło to żywa historia najszybszej i najcięższej atletyki w ostatnim 20-leciu. Z jego nazwiskiem łączą się największe sukcesy tej dyscypliny sportu. Podczas Igrzysk Olimpijskich w Melbourne w 1956 r. był o krok od złotego medalu. Jedynym jedynym rzutem pokonał go Norweg Eli Danielson. Sidło był także rekordzistą świata z wynikiem 83,66 m. Na mistrzostwach Europy w 1958 r. w Sztokholmie zdobył złoty medal rezultatem 80,18 m. Na Olimpiadzie w Rzymie w 1960 r. osiągnął w eliminacjach 85 m, ale w finale miał pecha. Z Igrzysk Olimpijskich w Tokio powrócił z czwartym miejscem. Prasa nazwała go „królem bez korony”. Najlepszy oszczepnik wszechczasów nie zdobył bowiem złotego medalu olimpijskiego o którym tak marzył. (PAP)

Łuczniczwo

Atrakcyjny trójmecz I-ligowców

W dniach 9 i 10 bm. zainaugurowane zostaną łucznicze mistrzostwa Polski klubów I-ligowców. Do bardzo ciekawego spotkania dojdzie na torach łuczniczych Surmy w Poznaniu. W kategorii mężczyzn i kobiet wystąpią drużyny Surmy Poznań, Marymontu Warszawa i MRKS Gdańsk.

Barw Surmy będą bronił m. in. Grażyna Kotlarz, Krystyna Wojciechowska, Wojciech Szymański i Tadeusz Malicki. W zespole warszawskim zobaczymy znaną zawodniczkę Hanne Brzezińską oraz braci Maczyńskich, a w drużynie gdańskiej Wiktora Narbutowicza, który jeszcze niedawno startował w barwach Stali ze Stalowej Woli.

Dwudniowe występy na poznanskich torach będą pierwszym tegorocznym sprawdzianem kandydatów do reprezentacji Polski na mistrzostwa Europy. Odbędzie się one w lipcu w Czechosłowacji.

PŁuczniczwy dokonali pewnych zmian w składzie drużyn I-ligowców. Składa się ona obecnie z 9 osób, 5 mężczyzn - seniorów i 4 juniorów oraz 4 kobiet - seniorów i 4 juniorów. Zmiana ta ma przyspieszyć opanowanie strzelania z odległości dużych przez grupę starszych juniorów.

Początek zawodów pierwszego dnia o godz. 14, naazajutr o 9. (X)

WYGRAŁI PIŁKARZE BRAZYLJISJCY

Piłkarska reprezentacja Brazylii, przygotowująca się do mistrzostw świata, wygrała w towarzyskim spotkaniu z mistrzem Meksyku, zespołem Guadaluajara 3:0 (3:0). Wszystkie bramki padły w ostatnich 5 minutach pierwszej połowy.

Tańców towarzyskich - wycieczka Adela Szczurkówna. Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter 23404g

Ogródki działkowe na Sołcu, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 26088g.

Maszynę do pisania, sprzedam, zł 1500,-. Telefon 563-63. 24489g

Kupno Sprzedaż

Kupię Pannonię, sprzedam Junaka. Ozimina 8. 26042g

Dnia 7 maja 1970 r. po krótkich, ciężkich cierpieniach zmarł, nasz nieodżałowanej pamięci kolega i przyjaciel

inż. MARIAN BORZYCH

starszy projektant Woj. Biura Projektów Bud. Wiejskiego.

Drogiemu Zmarłego z głębokim żalem żegnają

koleżanki i koledzy

z Pracowni TP-1.

26398g

➤ Dnia 7 maja 1970 roku odeszła od nas na zawsze po długich i bardzo ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana żona, mamusia, teściowa i babcia, przeżywszy lat 60, śp.

JÓZEFA NOWAK

z domu BUKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 11 bm. o godz. 10.50 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku i żalu pogrążony

mąż z rodziną

Poznań, Osiedle Piastowskie 48 m. 11. 26399g

➤ W dniu 8 maja 1970 r. zmarł w wieku lat 66, nasz drogi mąż, ojciec, teść, brat i szwagier, śp.

TADEUSZ NOWAK

były starszy rewident Departamentu Rewizyjnego Narodowego Banku Polskiego.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 12 bm. o godz. 14 z kaplicy cmentarnej na Głównej (Miłostowo).

W smutku pogrążeni

żona, syn, synowa z rodziną

Poznań, ul. Czarniejska 16 m. 1. 26355g

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG DRZEWNYCH I SZKLARSKICH P.T.

Poznań, ul. Gąsiorowskich 3 - telefon 664-34

WYKONUJE NA ZLECENIE OSÓB PRYWATNYCH USŁUGI DRZEWNE I SZKLARSKIE

w zakresie:

1. Mebli segmentowych
2. Mebli tapicerowanych
3. Wyposażenia wnętrz - obudowa grzejników c. o. i ścian itp.
4. Stolarki budowlanej
5. Szklenia okien - domków jednorodzinnych u zleceniodawcy, względnie w zakładzie usługowym
6. Oprawy obrazów
7. Wykonuje nowe lustra o żądanych wymiarach i kształtach
8. Wykonuje półki i suwaki do mebli ze szkła przezroczystego, matowego i kolorowego
9. Szlifowanie obrzeży szkła oraz innych prac wchodzących w zakres szklarstwa

Zlecenia przyjmują i solidnie wykonują w terminie natychmiastowym, względnie uzgodnionym w godzinach od 10-18 we wszystkie dni tygodnia z wyjątkiem poniedziałku od godz. 12-18 - następujące zakłady usługowe:

- ◆ Zakład Usług Drzewnych nr 1, Poznań, ul. Śniadeckich 10 - tel. 642-14
- ◆ Zakład Usług Szklarskich nr 2, Poznań, ul. Grunwaldzka 37c - tel. 672-713
- ◆ Zakład Usług Szklarskich nr 3, Poznań, ul. Dzierżyńskiego 39, tel. 547-19
- ◆ Zakład Usług Szklarskich nr 4, Poznań, ul. Garbary 53 - tel. 532-83 K3119

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2 - przyjmie do pracy zaraz następujących pracowników:

- MURARZY
- STOLARZY
- ŚLUSARZY
- BETONIARZY
- PALACZA C. O. z uprawnieniami na kotły wysokociśnieniowe
- ROBOTNIKÓW BUDOWLANYCH
- Kobiety do prac przy szlemowaniu - również z terenu.

Praca jest wykonywana w systemie akordowym, wyłącznie na terenie miasta Poznania. Dla pracowników zamieszkałych w miejscowościach sąsiadujących z Poznaniem, względnie zapewnia zwrot kosztów dojazdów do pracy wg obowiązujących przepisów.

Pracownicy otrzymują odzież roboczą oraz inne świadczenia zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie.

Zgłoszenia kandydatów przyjmuje: Dział Zatrudnienia i Płac Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2 P O Z N A Ń, ul. Strzelecka 2/6, III ptr., pokój 301.

Udzielamy również informacji telefonicznie pod nr 593-67.

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3 w Poznaniu - zatrudni zaraz na budowie Osiedla Mieszkaniowego „Winogrady”

- MONTAŻYSTÓW konstrukcji wielkopłytowych,
- PARKIECIARZY,
- CIEŚLI,
- LASTERIKARZY,
- BRUKARZY,
- MASZYNISTÓW z uprawnieniami na lokomotywy spalinowe,
- MASZYNISTÓW z uprawnieniami kl. II wzgl. III kl. na koparkę - spryskarkę,
- MASZYNISTÓW z uprawnieniami kl. II na spryszacze czołowy typu „Mazur” D50,
- ROBOTNIKÓW.

Dla chętnych robotników jest możliwość wyczerpania w zawodach: monterzy konstrukcji wielkopłytowych, parkieciarza i lastrikarza - przez szkolenie przyzakładowe. Kurs 3 - miesięczny i praktyka rozpocznie się 15 maja br. na budowie osiedla „Winogrady”.

Zarobki w akordzie zryczałtowanym.

Zamieszkałym zapewniają zakwaterowanie bezpłatne i stołówkę - obiadu odpłatne.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac PPB nr 3, I piętro, pokój 102 - Poznań, ul. Strzelecka 2/6, telefon 572-91, wewn. 201.

K3174

Zakład Naprawy Mechanizacji Rolnictwa w Kostrzynie Wlkp., ul. Słowackiego 5 - zatrudni zaraz:

- ZASTĘPCĘ GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO
- ELEKTRYKA CIĄGNIKOWO-SAMOCOD.

Warunki pracy wg obowiązującego układu zbiorowego pracy, do omówienia na miejscu w zakładzie.

W3187

Sprzedam skuter Lambrette 150-LD. Stan bardzo dobry. Poznań, ul. Racławicka 67. 26384g

Sprzedam motocykl WSK. Eugeniusz Rybacki, plac Ludwika Waryńskiego 3 m. 10. 26173g

Sprzedam skuter Lambrette 150-LD. Stan bardzo dobry. Poznań, ul. Racławicka 67. 26384g

Sprzedam rower młodzieżowy. Poznań, ul. Szamotulską 40 m. 1. 24675g

Szafę trzydrzwiową, wysoki polski - sprzedam. Tel. 310-74. 24547g

Sprzedam Jawę 250, kaski, spodnie, płaszcz skórzany. Mostowa 24 m. 4. 24717g

Sprzedam okazjynie domke campingowy, zelektryfikowany, blisko Poznania (jezioro, las). Dobra komunikacja. Wiadomość: Jagodziński, Poznań 33a m. 3. 24696g

Sprzedam stodołę 12/8 m. w dobrym stanie na rozbiorę. Florian Jenek, Góra, poczta Sieraków, pow. Międzybóże. 24725g

Dnia 7 maja 1970 r. zmarł

inż. MARIAN BORZYCH

st. projektant Wojewódzkiego Biura Projektów Budownictwa Wiejskiego w Poznaniu.

W Zmarłym tracimy drugoletniego i zasłużonego pracownika, dobrego i serdecznego kolege.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 11 maja 1970 r. o godz. 11.55 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Żegnając Go ze smutkiem składamy wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie.

Rada Zakładowa, Dyrekcja i Pracownicy WBPBW w Poznaniu.

K3368

➤ Dnia 7 maja 1970 r. zmarła w wieku 74 lat, opatrzona Sakramentami św., ukochana matka, teściowa i babcia, śp.

WIKTORIA BOMBICKA

z domu KOZŁOWICZ

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 11 bm. o godz. 17 z kaplicy cmentarnej w Pleszewie.

W głębokim smutku pogrążony

syn z rodziną

Przeźmierowo, Poznańska 6. 26413g

DOM WCZASOWY

40 ŁÓŻEK DO WYNAJĘCIA

- Z A R A Z

ŁADEK ZDRÓJ - ulica Leśna nr 7.

25511g



SAMOCHÓD „FIAT 125 P” LUB PONAD PÓŁ MILIONA ZŁOTYCH - TO TWOJA SZANSA W „KOZIOŁKACH” K3274

Samochody

Zastawę w dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Grzybowa 4 m. 1, boczna Południowej (Dębica). 24713g

Kupię nowego Trabanta. Godz. 18, tel. 466-77. 25011g

Zamienię Zastawę 750, w bardzo dobrym stanie, za dopłatą - na nową Skodę. Wartburga względnie Warszawę, Ziemiński - Września, ul. Opieszy 7. 1241p

Lokale

Zamienię 2 pokoje z kuchnią, z wygodami, w Bydgoszczy - na 1 pokój z kuchnią z wygodami w Poznaniu. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dia 25512g.

Szczecin - mieszkanie 3-pokojowe, kwaterunkowe, i ptr., c. o. - zamienie na podobne 2-pokojowe w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 26050g.

Nieruchomości

Willi piękna wolnostojąca, nadająca się na dwie rodziny, 650.000 zł; nowa połowa - willi bliźniaczej 4 pokoje, oddzielne wejście, 400.000; piękne piętrowe willi 300.000; samodzielna willa 330.000; podobna połowa bliźniaczej willi 300.000 - poleca Adamski, Poznań, Matejki 33a. 26184g

Sprzedam domek jednorodzinny z wolnym mieszkaniem w Śremie, Tel. Śrem 696. 24486g

Sprzedam domek piętrowy z ogrodem, Bydgoszcz, ul. Toruńska 110. Oferty „Prasa”, - Grunwaldzka 19 dia 25882g.

Sprzedam piętrową willi 4 pokoje, kuchnia, wyłączone, dwa pokoje wolne (dwa do ewentualnej zamiany), blisko tramwaju - Grunwaldzie. Adres wskazuje „Prasa” - Grunwaldzka 19 dia 24412g.

Matrymonialne

Biuro Matrymonialne „Małżeństwo”. Poznań. Libelta 29, poleca swoje usługi w kojarzeniu małżeństw. Czynne godz. 15-19. 25533g

Wyszkolony, przystojny, lat 45, pozna pania. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 25687g.

WŁADYSŁAW ŻERDZIŃSKI

Msza św. Pogrzebowo zostanie odprawiona w kościele Bożego Ciała, w dniu 11 maja 1970 r. o godz. 8.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Głównej (Miłostowo).

O bolesnej stracie życziwych Jego pamięci zawiadamia

Dzierżyńskiego 71 m. 3. 26374g

RODZINA

➤ Dnia 6 maja 1970 r. zginął śmiercią tragiczną na przeżywszy lat 45 mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, śp.

EUGENIUSZ WASIO

oraz dnia 7 maja 1970 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 69, nasz najdroższy dziadek i teść, śp.

ANDRZEJ WASIO

Pogrzeb drogiego Zmarłego odbędzie się w sobotę, dnia 9 bm. o godz. 11.40 na cmentarzu junikowskim.

W ciężkim żalu i smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Szczanieckiej 4 m. 7. 26314g

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Gwałtu, co się dzieje”; NOWY — nieczynny; OPE RA — g. 19 „Madame Butterfly”; OPERETKA — g. 19 „Hrabia Luxemburg”; MARCINEK — g. 11 „Siała baba mak”, g. 19 „Wanda”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO Polonia: „Dzień oczyszczenia”; KOSCIAN: „Kobieta wąż” i „Wspaniały Red”; LESZ: NO: „Obcy”; NOWY TOMYŚL: „Damski gang”; OBORNKI: „Kolekcjoner” i „Nieśmiały w akcji”; SREM: „Jak rozpetalam II wojnę światową” i „Przeład filmów krótkometrażowych”; SRODA: „Polowanie na muchy” i „Giuseppe w Warszawie”; SZAMOTUŁY: „Szalenie z IV laboratorium”; „Przeład filmów krótkometrażowych”; WĄGROWIEC: „Zdobycz” i „Polityanna”; WRZEŚNIA: „Jarzębina czerwona”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12-20 „W drodze na Krym”.

RADIO

SOBOTA PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17): 7.20 Sportowy wieczór na start; 7.30 Muzyka poranna; 7.50 Gimnastyka; 8.05 Dzień dobry, tu Redakcja Społeczna; 8.10 Muzyka muzyczna; 8.44 Konc. życzeń; 9.10 Dł. kl. III-IV (wych. muzyczne); „Muzyka młodych”; 9.20 Nowości Trzech Radiafonii; 10.05 „Wojna... i po wojnie” fragm. wspomnień A. Kanińskiego; 10.25 Utwory kompoz. torów polskich inspirowane folklorem; 10.30 Konfrontacje historyczne: 11. Dł. szkół średnich (wych. obojętne); „Polska świat”; 11.20 Z nagr. Ork. Mando linistów; 11.49 „Rodzica i dziecko”; — Słuchajmy po książce; 12.25 Koncert z polonem; 13. Dł. kl. III-IV (jęz. polski); „Tajemniczy lokator”; opow.; 13.20 Od Bałtyku po Morze Śródziemne; 14. Czy znasz tę książkę? — Zagadka literacka; 14.30 Marsze; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 15.05 Muzyka operowa; 15.30 Popołudnie z młodzieżą; 15.45 Lista przebojów Studia Rytm; 15.50 Muz. i Aktualn.; 19.15 Dziś pytanie, dziś odpowiedź; 19.30 Wędrowniki muzyczne po kraju; 20.25 „Ballada o Kołobrzegu” i in. pieśni; 20.30 „Złoty wiek”; 21. Teatr PR „9 maja o godzinie 0.01” słuch.; 22. Taniec, beat i piosenka po czesku; 23.00 Taniec, beat i piosenka po czesku; 23.10 „Zapraszamy na parkiet taneczny”; 0.10 Program nocny z Białoostoku.

WIADOMOŚCI: 5. 6. 7. 8. 10. 12.05. 15. 16. 18. 20. 23. 24. 1. 2. 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8.35 Nasze spotkania; 9. Mel. rozrywk. kompozytorów polskich; 9.35 „Kontynuatorzy marzeń” — reportaż; 9.55 Polska muzyka baletowa; 10.25 Teatr PR „Konwój P-Q 16” słuch.; 11.15 Melodie; 11.25 Konc. Chopinowski; A. Harasiewicz; 13. Czas dobrych gospodarzy; 13.20 Piosenki wojskowe; 13.40 „Ostatnia wyspa” fragm. opow.; 14.05 Sylwetka piosenkarza radzieckiego; 14.30 Artykuł z kurantem „Inżynier Kosiński”; gawęda; 14.45 „Błkitna sztafeta”; 15. Czytamy Ruch Muzyczny; 15.25 Pieśni walki i pokoju; 15.50 O czym pisze prasa literacka; 17.15 „Publicystyka aktualna”; 17.25 Grajaca szafa; 17.35 Radiopress; 18.10 „Czas przyszły — czas teraźniejszy” felieton; 18.20 Widnokrąg; „Zwycięstwo”; 19.15 Sprawozdanie z meczu piłki nożnej o mistrzostwo II ligi Olimpia Poznań — Śląsk Wrocław; 19.31 Matysiakiwie odc. 715 pow.; 20.01 Recital tygodnia. Wyk. Halina Czerny-Stefańska — fortepian; 20.31 „Samo życie”; 20.41 „Wszystko o jedynym piosence”; — „Jest Warszawa”; 20.55 Przegląd filmowy — Kamera; 21.10 Zespół Jazzu Trójkowego; 21.30 Konc. solistów Chóru i Ork. Centralnego Zesp. Artyst. Wojska Polskiego; 22.30 Do studia S1 zaprasza B. Klimczuk; 22.45 Zespół „Dziwiatki”; 23.15 Popularne utwory Smetany i Dworaka; 0.10 Program nocny z Białoostoku.

WIADOMOŚCI: 5.30. 6.30. 7.30. 8.30. 9.30. 12.05. 14. 16. 19. 22. 23.50. 1. 2. 2.55.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 17.05 Mistrzowie piosenki klasycznej; 17.30 „Ziemia, która Bóg dał Kainowi” — odc. 26; 17.40 Piosenki z „Włoskiego buta”; 18. Ekspresem przez świat; 18.05 Przewrótce romantyczne — rep.; 18.20 Taki był jazz; 18.35 „A ja lubię defilady” — piosenki w rytmie marsza; 19. „Nauko o światu” — Jarosław Vavra „Afrykańskie wędrowniki”; 19.15 Klub Grającego Kręka; 19.35 Z Prazi do Prahy — z Warszawy do Wrocławia; 20.05 Muzyka — Warszawa — Parw.; 20.45 Niezła pominięta 45-ty; 21.05 Klub Grającego Kręka — wydanie dla fonogramatorów; 21.20 Krag taneczny na UKF-ie; 21.50 Opera — R. Wagnera „Lohengrin”; 22.08 Spiewa Helena Vondrackowa; 22.15 Powieść w wyd. dżw. — „Saga rodu Forsytów” — odc. 2; 22.45 „Las ułożył tę piosenkę”; 23. Miniatury poetyckie — „Oni o Wietnamie”; 23.05 Wieczorne spotkanie w Rzymie; 23.50 Spiewa Zsuzsa Koncz.

NIEDZIELA — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 14): 8.20 „Samo życie”; 8.30 Przeład muzyczny tygodnia; 9.05 „Fala 56”; 9.15 Magazyn Wojskowy; 10. Dł. dzieci w wieku przedszkolnym; 10.20 Zagubionym mordercy; 10.30 Radioniedziela — informuje i za-

Na Dni Oświaty, Książki i Prasy

Buble i bestsellery

Już Rzymianie mawiali: habent sua fata libelli — i książki mają swoje losy. Są takie, które ledwo znajdują się na półkach księgarń — już znikają, a są i inne, które leżą, leżą i kończą niesławny żywot w mniej eksponowanym miejscu księgarni, gdzie widnieje napis „PRZECENA”.

Nieprawdopodobne, jakie po zycie można tam znaleźć za absurdalnie niską cenę, nie raz wynoszącą mniej niż zapłaćby zakup makulatury. Np.: „Pamiętniki” Limanowskiego, Pisma Wszyskie — Fredry, „Piomienie” Brzozowskiego, „Dialogi” Platona, Komedia Arystofanesa.

Dlaczego tak się dzieje? — wolają wielkim głosem miłośnicy książek. — Bo brak miejsca w magazynach — odpowiada „Dom Książki”. Argument może rzeczywo, ale jakże nie trafiający ani do przekonania, ani do serca.

Reklama czy fama

Co decyduje o losie książki? Jej wartość merytoryczna?

Imprezy z okazji Dnia Zwycięstwa

Tegoroczne Dni Oświaty, Książki i Prasy związane są z obchodami 25-lecia zwycięstwa nad faszyzmem i przyłączenia ziem zachodnich i północnych do Macierzy. Te wydarzenia jubileuszowe stanowiące główne hasła „Dni” znajdują swój wyraz w imprezach organizowanych w okresie do 28 bm.

9 bm. w Śremie odbędzie się uroczysta akademii powiatowa z okazji zakończenia drugiej wojny światowej. 10 bm. w Książu z okazji 25 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem przed Pomnikiem Wiosny Ludów zorganizowana zostanie wielka manifestacja pokojowa. Z okazji dnia działacza kultury w Domu Kultury Dzieci i Młodzieży w Krotoszynie odbędzie się powiatowa uroczystość. (WK)

Wzorowa szkoła — wzorowi uczniowie

Kierownictwo Szkoły Podstawowej nr 2 w Ostrzeszowie podsumowało wyniki pracy pedagogicznej za okres 25-lecia. Na uroczystość przybył sekretarz KP PZPR Z. Turowski oraz inspektor szkolny J. Bieniek.

Na zakończenie uroczystości 91 uczeń i uczniowie otrzymali odznak „Wzorowy uczeń”. Wręczono również młodzieży szkolnej „gwiazdki oficerskie”. Wręczenia odznaczeń dokonał Inspektor Oświaty, który za bardzo dobre wyniki nauczania przekazał kierownictwu szkoły telewizor. Uczniowie realizują czynny społeczny, w których osiągają dobre wyniki. Dbają o utrzymanie porządku na trawnikach, zielenicach, boisku sportowym przy szkole oraz w parku miejskim. Młodzież szkolna remontuje też po moce naukowe i porządkuje gabinety szkolne. Uczniowie tej szkoły uzyskują dobre wyniki nie tylko w nauce, również w sporcie masowym. (hp)

prasa; 10.30 Radiowa Piosenka miesiaca; 11. Rozgłoszenia Harcerska; 11.40 Czy znasz mapę świata?; 12.15 „Czas nie zatai śladów” — reportaż literacki; 12.45 Aud. o Konkursie Piosenki Radzieckiej w Inowrocławiu; 13.15 Nowości Programu; 14.15 Spotkanie z Anna German; 14.30 W Jeziorkach odc. 524; 15. Konc. życzeń; 16.05 Tygodni. przegląd wydarzeń międzynarod.; 16.20 Teatr PR — „Piotruś”; — słuch.; 17.40 Melodie ludowe w wyk. Chóru i Kapeli Ludowej Rozgł. Śląskiej; 18.05 Muzykarnia; 19.15 Przy muzyce o sporcie; 20.30 Matysiakiwie — odc. 715 pow.; 21. Tydzień Kultury. Czechosłowacki. — Przed mikrofonem znane zespoły i solisci Czechosłowacji; 21.30 Radiokabaret „Trzy po trzy”; 22.30 Fram. konc. „Mikrofon dla wszystkich”; 23.10 Gra Ork. Tan.; 23.40 Tańczymy do północy; 0.10 Program nocny z Kielc.

WIADOMOŚCI: 6. 7. 8. 9. 12.05. 16. 20. 23. 24. 1. 2. 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8 Moskwa z melodia i piosenka — słuchaczom polskim; 8.35 Radioproblemy; 10 Wielkonol. ska Niedziela; 12.30 Poranek symboliczny; 13.30 Podwieczorek przy mikrofonie; 15 Dł. dzieci „Tarnina”; słuch.; 16.30 Koncert chopinowski — T. Zmudziński; 17.05 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy;

Czyżby zawsze publiczność tak trafnie, a równocześnie błyskawicznie umiała sobie wyrobić zdanie? Któż zresztą może od razu to przesądzić, skoro opinie o dziele rozstrzyga się nie raz w okresie kilkunastu lat... Często decyduje o powodzeniu książki znane nazwisko autora. Bywa, że recenzja czy nawet zdawkowa notatka w prasie skłania czytelników do kupna książki. Moda, aura stworzona wokół jakiegoś tytułu też bardzo zwiększa popyt. Dla szczególnego rodzaju snobów magnesem bywa obce, zagraniczne nazwisko.

Czym należy wytłumaczyć bezprzykładne powodzenie — nawet u szerokiego rzeszy tak przeciętnego „Ulissesa” Joyce’a. Chyba wylansowała go zbytnie rozdział fama. Arcydzieło i tak obroniłoby się samo, trafiając do właściwego adresata. A teraz bardzo wielu szczęśliwych nabywców przynajmniej, że przeczytało zaledwie kilkanaście stron i książkę odstawiło na półkę.

Gala i dzień powszedni

W handlu książkami, jak w każdej innej branży są buble i rarytasy, które tu noszą nazwę bestsellerów. Przeglądem całego „asortymentu”, jak co roku w Dni Oświaty, Książki i Prasy, są kiermasze książek. Każde wydawnictwo pięknie rozkłada swoje tytuły. Czego tam nie ma!... PIW przedstawia — wśród wielu innych — „Przemiany obyczajów” Czerwińskiego, ozdobne „Quo vadis?”, w kieszonkowym wydaniu, „Annę Kareninę”, „Kolombów” — Bratnego, „Opowieści — Pruszyńskiego.

„Czytelnik” prezentuje dwa piękne poematy o Leninie: Majakowskiego i Wozniesińskiego. Są Piotra Kuncewicz „Gęby kapitołińskie”; będą dwa bestsellery: Marii Dąbrowskiej „Przegląd człowieka myślącego” i J. Festa „Oblicze III Rzeszy”, trzy to my „Opowieści zebranych” Iwaszkiewicza, Wacława Lubackiego „Koncert na orkiestrę” i w bibliofilskim wydaniu „Wieczory Badańskie” Jerzego Ossolińskiego.

„Iskry”, jak zwykle rzuca na kiermasz bardzo atrakcyjne, zwłaszcza dla młodzieży tytuły, a więc kolejne wydanie „Nieznanej księgi Poniatońskiego” M. Brandysa; Meissnera „Pilot gwiazdzistego znaku”; społeczno-obyczajowe reportaże J. Ambroziewicza pt. „Procesy”; będzie Olgierda Budrewicza „Tokijskie ABC”; Pamiętniki Anny German pt. „Wróć do Sorrento”.

Znajdzie się na kiermaszu poważna literatura „Książki i Wiedzy”, będą popularno-naukowe książki „Wiedzy Powstanie”; no i oczywiście ciesząca się w świecie dużym mirem produkcja wydawnicza „Naszej Księgarni” — dla dzieci.

Jak co roku zainteresowanie jest duże, na kiermaszach — tłok, ludzie wracają do do-

17.30 Rewia piosenek; 18 Teatr PR „Cena milczenia” słuch.; 19.15 Album Listów Miłosnych — listy Oktawii Zeromskiej do męża; 19.45 Aud. wojskowa; 20. Wieczór literacko-muzyczny pt. „Tamten maj”; 21.30 Tanczyński non stop; 22.05 Ogólnop. i poznańskie wiadomości sport.; 22.35 Niedzielne spotkanie z muzyką; 23.44 Jazz na do. brano.

WIADOMOŚCI: 5.30. 6.30. 7.30. 8.30. 12.05. 17. 19. 22. 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 14.05 Przeboje na start; 14.20 Peryskop — przegląd wydarzeń tygodnia; 14.45 dżw. — magazyn; 15.30 „Łowy z nazonka” — wodewil dygresyjny; 15.50 Zwierzenia prezentera; 16.15 Na jazzowej estradzie; 16.40 „I w moim kraju wiesz się rodzić” — poezja słowacka; 17. Perpetuum mobile — magazyn; 17.30 „Ziemia, która Bóg dał Kainowi” — odc. 27 pow.; 17.40 Mój magnetofon; 18. Ekspresem przez świat; 18.05 Polonia śpiewa; 18.20 Jubileusz architektki; 18.35 Duet solistów — Bobbie Gentry i Glen Campbell; 19. „Parada oszustów”; — Waliczka — słuch.; 19.23 Mini-max — czyli minimum słów. ma. ksimum muzyki; 20. „Kapitan Sven” — czyli żegluga między mieliznami — humoreska; 20.20 Konsonanse i dysonanse — magaz. Jan Brachma — „Wariacje i fuga

mu z książkami w ozdobnych torbach papierowych. A potem kiermasz się skończy, nie sprzedane książki wrócą do księgarń — i rozpoczyna swój powszedni żywot. Jedną będą rozchwytywane niczym świeże bułeczki, inne — zalegać miejsca, by z czasem trafić na stolik z napisem „przecena”. Habent sua fata libelli...

★

O tym, że książka przestaje być w Polsce luksusem — wiadomo i nie o to w tej chwili idzie. Ważne jest, by zwrócić uwagę na bardziej racjonalny stosunek do niektórych tytułów. Przecież nie na tym polega upowszechnienie czytelnictwa, by nabywca na leć na szyję spieszył do księgarni i starał się zdobyć książkę, której potem nie będzie czytał, albo sprzedawał jej spod ludy dla wybranych, a równocześnie oferowa nie arcydzieła światowej literatury klasycznej w charakterze bubli za żenujące grosze. Czyż nie warto nad tą sprawą podelibrować?...

STANISŁAWA ORZEŁOWSKA

Święto Ludowe w Wolsztynie

W powiecie wolsztyniejskim z okazji Święta Ludowego powołano Powiatowy Komitet Obchodu Święta Ludowego oraz gromadzkie komitety obchodu, w skład których wchodzi członkowie ZSL, PZPR, rad narodowych i organizacji młodzieżowych.

Obchody odbędą się w miejscowościach Przemęt i Chobienie, a w Rakoniewicach będą miały charakter obchodu punktu centralnego.

Podczas uroczystości w Rakoniewicach przy obelisku w Drzymałowie, gdzie mieszkał bohaterski chłop Michał Drzymała, w dniu Święta delegacje złożą wiązanki kwiatów. (mż)

Śrem otrzymał Klub Nauczycieli Nowatorów

Ostatnio w Szkole Podstawowej nr 1 w Śremie otwarto klub dla nauczycieli nowatorów. Na uroczystość tę przybyli m. in.: I sekretarz KP PZPR — Marian Dominiczak, zastępca przewodniczącego Prezydium PRN — Leon Jaskułowski, inspektor szkolny — Zbigniew Deszczyński, prezes ZP ZNP — Czesław Walkowiak.

Goście zwiedzili w szkole wystawę lenińską połączoną z popisami zwycięstw konkursów czytelniczych i recytatorskich.

Klub nauczycieli nowatorów będzie miał za zadanie inicjowanie i upowszechnianie nowatorstwa pedagogicznego w zakresie nowoczesnych metod dydaktyczno-wychowawczych.

Zamierzeniem klubu na najbliższy okres jest nawiązanie ścisłej współpracy z Wojewódzkim Klubem Nauczycieli Nowatorów w Poznaniu oraz z pracownikami naukowymi Instytutu Pedagogicznego UAM w Poznaniu.

W czerwcu br. Klub zorganizuje wystawę obrazującą doświadczenia pedagogiczne, który równocześnie będzie podsumowaniem realizowanego programu unowocześniania pracy szkół w Wielkopolsce zainicjowanego przez Radę Postępu Pedagogicznego na lata 1966/70.

Patronat nad prawidłową działalnością Klubu objął Powiatowy Ośrodek Metodyczny przy współudziale Oddziału Powiatowego ZNP.

Funkcję przewodniczącej Klubu pełni Halina Bartkowiak — nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 1 w Śremie. (sf)

na temat Haendla”. Gra Elidel-fijska Ork. Smf.; 21.15 Przygody chwastu dyplomatycznego — gawęda; 21.25 Mel. z autografem St. Mikulskiego; 21.50 Opera — R. Wagnera „Lohengrin”; 22.08 Spiewa Helena Vondrackowa; 22.20 Bliskowschodnie podróże — gawęda; 22.35 Mel. z malego ekranu; 23. Miniatury poetyckie „Oni o Wietnamie”; 23.05 Muzyka noca; 23.50 Spiewa Jacek Tech

TELEWIZJA

SOBOTA: 8.35 — „Mocne uderzenie” — film fab. produkcji polskiej; 9.55-12 — Defilada wojska z okazji „Dnia Zwycięstwa” i Święta Narodowego CSRS — Trąmś, z Prazi; 12.45-13.15 — Dł. szkół (kl. VIII); „Nauka o czło-wieku”; — Sprawy piętnastolat-ków; 14.25-15 — TV Kurs rolni-czy; „Ochrona warzyw”; 15-15.20 — Program tygodnia; 16.20 — „Odeon Młodych”; 16.35 — Dziennik; 16.55 — Uroczysta Akademii w 25 rocznicę zwycięstwa nad faszyzmem i powrotu ziem zachod-nich i północnych do Macierzy; program z Wrocławia; 19.50 — Dobranoc; 20 — Monitor; 20.45 — „Ballada o kubku”; — program poetycko-muzyczny. Scenariusz — J. Mentel. Reżyseria — T. Aleksandrowicz; 21.30 — Dziennik; 22

Kaliski dzień działacza kultury

Święto działacza kultury stanowiło jedną z imprez, organizowanych w powiecie kaliskim w ramach obchodów Dni Oświaty, Książki i Prasy, zainaugurowanych 2 bm. X jubileuszowymi Kaliskimi Spotkaniami Teatralnymi.

Program obchodów tegorocznych Dni przewiduje m. in. spotkania z oficerami Wojska Polskiego, z przedstawicielami ZBoWiD-u, składanie wieńców pod pomnikami męczeństwa, spotkania z przodującymi rolnikami, zlot młodzieży ZMW (28 bm.), imprezy pod hasłem „niedziela na wsi”, spotkania na temat piękna regionu kaliskiego itp.

Z okazji trwających Dni Oświaty Książki i Prasy wszystkie biblioteki, kluby i świetlice powiatu kaliskiego przybrały odświeżony wygląd, dzięki od-powiedniej dekoracji w formie gazetki ściennych, okolicznościowych hasel, plansz oraz wystaw książki i prasy.

Dzień Działacza Kultury w powiecie kaliskim stworzył okazję do wyeksponowania w szczególności ważnej roli i wysokiej oceny ludzi, których inicjatywa i ofiarność przyczyniają się do przyspieszenia przemian naszego życia społecznego, politycznego i kulturalnego.

Na uroczystość, która odbyła się w Zakładowym Domu Kultury w Winiarach, przybyli przedstawiciele władz partyjnych i państwowych z W. Świdemskim — I sekretarzem KP PZPR i R. Głowackim — przewodniczącym Prezydium PRN w Kaliszu na czele oraz liczna grupa działaczy kultury w Kaliszu.

W okolicznościowym przemówieniu W. Świdemski wysoko ocenił trud „twórców” do-robku kulturalno-oświatowego oraz złożył serdeczne życzenia dalszych sukcesów na niwie kultury.

J. Różańska — kierownik świetlicy w Opatówku, długoletnia pracownica i działaczka kultury otrzymała honorową odznakę „Za zasługi w rozwoju województwa poznańskiego”. Zespoły taneczne z Opatówka występowały w Poznaniu oraz wielokrotnie na dożynkach centralnych w Warszawie.

Plan I kwartału br. nie został wykonany na skutek długotrwałej zimy. Zaległości szybko zlikwidowano w kwietniu br. Ogółem plan za 4 miesiące tego roku wykonano w 101,2 proc., tym samym Oddział w Pleszewie wysunął się na przodujące miejsce w Wielkopolsce. (lki)

Z Kępna

Walka z alkoholizmem

Ostatnio Komitet Przeciwalkoholowy w Kępnie rozwinął szeroką działalność profilaktyczną. Prelegenci wygłosili 26 pogadek posługując się filmami, wykazując szkodliwe skutki działania alkoholu na jakie narazony jest organizm ludzki. Staraniem tej organizacji odbyła się impreza pt.: „Podwieczorek przy pół czarnej”, którą urozmaiciła „zga-dui-zgadula” na temat walki z alkoholizmem. Młodzież szkół podstawowych wzięła udział w konkursie rysunkowym pt. „Jak widzę szkodliwe skutki picia alkoholu”.

Komitet opiekuje się również rodzinami pijaków. Zapewnia m. in. pomoc w postaci przydziałów odzieży, żywności, opłacania kosztów pobytu dzieci tych rodzin na koloniach i obozach. Rocznie po moc ta sięga kwoty 30 tysięcy złotych. W tym roku przy współpracy MO i przedstawicieli handlu przeprowadzono kontrolę w zakładach zbiorowego żywienia i w sklepach z wyrobami alkoholowymi celem zapobieżenia łamania obowiązujących przepisów. (st)

OTACZAJCIE DZIECI NALEŻYTA OPIEKĄ. NIE POZWAŁAJCIE ABY BA. WILY SIE ZAPALCAMI

TV zastrzega prawo zmian.

Niezwykle gorące podziękowania i życzenia złożono Z. Śliwińskiej — kierownicze referatu kultury Prezydium PRN. Dzięki jej ponad 20-letniemu kierownictwu kultura w powiecie kaliskim osiąga coraz wyższy poziom i zatacza coraz szersze kręgi.

Liczna rzesza działaczy kaliskich otrzymała wraz z podziękowaniami i najlepszymi życzeniami symboliczne kwiaty i upominki oraz nagrody pieniężne ufundowane przez Wydział Oświaty i Kultury Prezydium PRN.

W części artystycznej wystąpił laureaci konkursu recytatorskiego i piosenki radzieckiej oraz zespół muzyczny „Co wy na to” z Iwanowic.

(am)

Pleszewski oddział jalczarsko-drobiarski znów w czołówce

Zakłady Jajczarsko-Drobiarskie w Ostrowie Wlkp. posiadają 5 oddziałów, które prowadzą współzawodnictwo pracy. Od 5 lat pierwszeństwo zdobywa Oddział w Pleszewie, którym kieruje Edward Banaszak. Zatrudnia się tu 80 stałych pracowników oraz 40 sezonowych. Na podkreślenie za-sługuje fakt pełnej mechanizacji przerobowej, najlepiej wyposażonej w kraju. W ubiegłym roku Pleszew był jedynym zakładem w tej branży w południowej Wielkopolsce, który wykonał w 100,5 proc. plan roczny.

Pleszewski Oddział Jajczarsko-Drobiarski skupuje rocznie 48 mln sztuk jaj. Pleszewskie jaja eksportujemy m. in. do Wielkiej Brytanii, Austrii, Włoch, Szwajcarii i innych krajów zachodnich. Plan eksportu za 1969 rok wykonano w 134 proc. przysparzając przedsiębiorstwu i państwu dodatkowe dewizy. Z ogólnej masy towarowej zakupionej — 35 proc. to eksport.

Plan I kwartału br. nie został wykonany na skutek długotrwałej zimy. Zaległości szybko zlikwidowano w kwietniu br. Ogółem plan za 4 miesiące tego roku wykonano w 101,2 proc., tym samym Oddział w Pleszewie wysunął się na przodujące miejsce w Wielkopolsce. (lki)

Z Kępna

Walka z alkoholizmem

Ostatnio Komitet Przeciwalkoholowy w Kępnie rozwinął szeroką działalność profilaktyczną. Prelegenci wygłosili 26 pogadek posługując się filmami, wykazując szkodliwe skutki działania alkoholu na jakie narazony jest organizm ludzki. Staraniem tej organizacji odbyła się impreza pt.: „Podwieczorek przy pół czarnej”, którą urozmaiciła „zga-dui-zgadula” na temat walki z alkoholizmem. Młodzież szkół podstawowych wzięła udział w konkursie rysunkowym pt. „Jak widzę szkodliwe skutki picia alkoholu”.

Komitet opiekuje się również rodzinami pijaków. Zapewnia m. in. pomoc w postaci przydziałów odzieży, żywności, opłacania kosztów pobytu dzieci tych rodzin na koloniach i obozach. Rocznie po moc ta sięga kwoty 30 tysięcy złotych. W tym roku przy współpracy MO i przedstawicieli handlu przeprowadzono kontrolę w zakładach zbiorowego żywienia i w sklepach z wyrobami alkoholowymi celem zapobieżenia łamania obowiązujących przepisów. (st)

OTACZAJCIE DZIECI NALEŻYTA OPIEKĄ. NIE POZWAŁAJCIE ABY BA. WILY SIE ZAPALCAMI